



Z okazji *Świąt Bożego Narodzenia*  
życzymy Wielkopolanom *wiele szczęścia i spełnienia marzeń,*  
zaś w nadchodzącym 2010 roku *wszelkiej pomyślności*  
i *sukcesów w życiu osobistym i zawodowym*

Lech Dymarski

Przewodniczący Sejmiku  
Województwa Wielkopolskiego



Marek Woźniak

Marszałek  
Województwa Wielkopolskiego

# Okiem fotoreportera

Jaki obraz Wielkopolski w 2009 roku wyłania się z najlepszych zdjęć?



Zdjęcie Jacka Gajewskiego z zestawu „Emaus” – wyróżnienie w konkursie „Wielkopolska Press Photo”.

Przyjrzelśmy się najlepszym pracom z dwóch tegorocznych konkursów organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury: „Moja Wielkopolska” i „Wielkopolska Press Photo”. Jurorzy mieli z cze-

go wybierać, jako że w sumie wpłynęło niemal 1200 zdjęć!

„Moja Wielkopolska” to coroczny konkurs dla wszystkich fotografujących, którego celem jest systematyczne gromadzenie materiału dokumentującego i kreatywnie interpretujące-

go życie naszego regionu we wszystkich jego przejawach. Z kolei „Wielkopolska Press Photo” (wzorowana na prestiżowym „Word Press Photo”) jest konkursem adresowanym do fotoreporterów oraz redakcji gazet lokalnych i regional-

nych wydawanych w województwie wielkopolskim. Tegoroczne edycje obu organizowanych cyklicznie przez WBPI-CAK konkursów zostały rozstrzygnięte jesienią.

Przełom roku to dobry moment, by spojrzeć za sie-

bie. Co możemy zobaczyć na zdjęciach z Wielkopolski z ostatnich dwunastu miesięcy? Dziś prezentujemy wybrane przez nas fotografie spośród prac nagrodzonych i wyróżnionych w obu konkursach. » strony 8-9

## Wielkopolska bez mogilników

Staliśmy się drugim w kraju województwem, w którym zlikwidowano wszystkie miejsca składowania przeterminowanych środków ochrony roślin. Usunięcie 26 mogilników kosztowało ponad 46 milionów złotych. » strona 2

## Mamy koleje chcemy prędkości

Województwo powołało Koleje Wielkopolskie – spółkę, która po uzyskaniu niezbędnych dokumentów ma przejmować regionalne połączenia. Jednocześnie toczy się dyskusja o przyszłym kształcie kolei dużych prędkości. Czy dadzą nam one szybkie połączenie nie tylko z Warszawą, ale i z Berlinem? » strona 2

## Runęły mury i granice

Tegoroczne obchody 11 listopada Wielkopolanie świętowali nie tylko u siebie. Odzyskanie naszej niepodległości, a także fakt znikania kolejnych murów i granic dzielących Europę uczciliśmy także w Hesji, wspólnie z niemieckimi partnerami. » strona 3

## Orzeł dla historyka

Wybitny historyk profesor Gerard Labuda został pierwszym laureatem „Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego”, przyznawanej od tego roku przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego. » strona 7

## Inna strona samorządu

Radna ostra jak brzytwa. Co powinno być „kompaktobilne”? Wielkanocny koszyczek Lewicy przed Bożym Narodzeniem. Anielskie anteny w oknie rzeczniczki. » strona 16

## Powstanie czczone bez sztampy

Ubiegłoroczne obchody 90. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego robiły wrażenie swoim rozmachem. W tym roku będzie skromniej, choć nie zabraknie wydarzeń, które powinny zainteresować szerszą publiczność. – Jeśli chodzi o obchody związane z Powstaniem Wielkopolskim, nie ma już powrotu do szarzyzny czy sztampy – uważa marszałek Marek Woźniak.

27 grudnia w Poznaniu czekają nas tradycyjne uroczystości oraz rekonstrukcja historyczna na placu Wolności. Dzień później powstanie uczymy w Warszawie – przed Grobem Nieznanego Żołnierza i na Powązkach. W największych miastach Polski zawisły plakaty przypominające o wielkopolskim zrywie. » strona 10



## Budżet 2010 w cieniu kryzysu

Sejmik rozpatrywał w pierwszym czytaniu przyszłoroczny plan finansowy województwa. Nowe przepisy spowodowały „wyjście” z budżetu funduszy unijnych. Dlatego na papierze dochody województwa stopniały z blisko 2 mld do niespełna 740 mln zł. To oznacza mniejsze możliwości zadłużania się. A deficyt w regionalnej kasie na 2010 rok zapowiada się całkiem spory – przekroczy 240 mln zł.

– To nie jest budżet wielkiego kryzysu, to jest budżet w cieniu kryzysu. Podchodzimy do niego ostrożnie, ale z optymizmem – mówi radnym Marek Woźniak. Wokół propozycji zarządu przetoczyła się burzliwa dyskusja, w której padły słowa o niegodziwości i demagogii. » strona 4

## Jaka przyszłość polityki spójności?

W całej Unii Europejskiej nabiera rumieńców debata o kształcie polityki spójności po 2013 roku. Dla nas wynik tej dyskusji jest niezwykle istotny, bo przecież obecnie – jako kraj, ale i jako region – w znacznym stopniu korzystamy ze strumienia euro płynącego z Brukseli. Czy w 2014 roku to źródło wyschnie?

O możliwych scenariuszach i zagrożeniach rozmawiamy z kończącym za kilka tygodni swą misję unijnym komisarzem do spraw polityki regionalnej Pawłem Sameckim. Przedstawiamy też skrót wystąpienia marszałka Marka Woźniaka podczas konferencji zorganizowanej niedawno przez polskie regiony w Brukseli. » strona 6





na wstępie

Cieszymy się  
z sukcesów

Artur Boiński

Prezentujemy w tym numerze część plonu dwóch konkursów fotograficznych organizowanych przez samorządową instytucję, jaką jest Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Wiele wśród nich zdjęć naprawdę pięknych, warsztatowo ciekawych, żywo przemawiających swoją zawartością. A jednak, gdy przeglądałem przed wyborem do publikacji w „Monitorze” wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace, poczułem się nieco zawiedziony. Zarówno bowiem dzieła profesjonalistów, jak i fotografujących amatorsko łączy jedno – podobny katalog podejmowanych tematów. Nieco generalizując, można określić to tak: Atrakcyjne są wszelkie protesty i gwałtowne wystąpienia czy zdarzenia. Fotografów ciekawia bądź przejawy skrajnej biedy i zapuszczenia, bądź zachowania groteskowo uwypuklające zjawisko konsumpcjonizmu. Jeśli pojawia się jakiś odcień radości, z reguły jest ona „mimo” – mimo ubóstwa, mimo bycia bezdomnym albo niewidomym. Pociągające dla autorów są ślady tego, co minione. Mało – jak dla mnie – w tym obrazie Wielkopolski 2009 nowoczesnego oblicza zmieniającego się jednak regionu, mało radości z tego, co udaje nam się osiągać, czy to indywidualnie, na co dzień, czy jako społeczności. Potrafimy bardziej cieszyć się z sukcesów! Tego właśnie, w przedświątecznym okresie i na kolejny rok, życzę wszystkim: zarówno wiernym czytelnikom „Monitora”, jak i tym, którzy zgłaszają pomysły zmierzające do likwidacji naszego pisma. •

## Gniezno muzealników

Opóźnia się remont dachu w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Muzeum gotowe jest do szybkiego wykonania prac, ale przeciwko temu zaprotestowali naukowcy i dyrekcja Liceum użytkującego ten sam budynek. Chcą, aby przeprowadzono je, gdy w szkole nie będzie uczniów. Mimo tych problemów muzeum nie zamyka swoich podwoi, organizując kolejne wystawy i konferencje.

W dniach 25-27 listopada goszczono w Gnieźnie uczestników ogólnopolskiej konferencji „Muzeum XXI wieku – teoria i praxis”. W prezentacjach i dyskusjach dominowały kwestie tożsamości nowoczesnego muzeum i jego funkcji we współczesnym społeczeństwie.

Wykorzystując doświadczenia wiodących instytucji zagranicznych i polskich mówiono o roli muzeów w budowaniu społeczeństwa wiedzy oraz tworzeniu nowych formuł dających zwiędzającym m.in. możliwość kontaktu z naukowcami, czy też łączenia wizyty w muzeach z warsztatami i eksperymentami. Naukowcy dowodzi-

li także, że regularny kontakt z arcydziełami i udział w zdarzeniach muzealnych wpływa korzystnie na rozwój człowieka.

Ważnym punktem konferencji były otwarte obrady Polskiego Komitetu Narodowego ICOM (Międzynarodowej Rady Muzeów), na którym omawiano projekty zmian w ustawodawstwie dotyczącym muzeów oraz podkreślano potrzebę współpracy w ramach środowiska muzealnego.

Do 13 grudnia w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie można było oglądać wystawę zatytułowaną „Zima wiosna – wiosna nasza” przygotowaną w 20. rocznicę „Jesieni Ludów”. Zaprezentowano m.in. plakaty „Solidarności” z kolekcji polskich emigrantów w zamieszkałych w Niemczech oraz ze zbiorów prywatnych Klauza-Petera Schneidera i Hansa Henniega Hahna.

„Galia gothica. Fragmenty” to temat kolejnej ekspozycji, której otwarcie zaplanowano na 18 grudnia. Jej tematem będzie architektura gotycka utrwalona na fotografiach prof. Jarosława Jarzewicza. **RJ**

## Nowoczesna diagnostyka z WRPO

Pracownię ultrasonografii i diagnostyki inwazyjnej otwarto 19 listopada w Ośrodku Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów w Poznaniu. Zakupiono nowoczesną aparaturę USG z urządzeniem do wykonywania biopsji marmograficznej, która wraz z funkcjonującym już w OPEN marmografem cyfrowym tworzy najnowocześniejszą w Polsce tego typu linię diagnostyczną. Umożliwia ona prowadzenie kompleksowych badań połączonych z biopsją marmotomiczną bez konieczności hospitalizacji. Projekt warty 600 tys. zł w trzech czwartych dofinansowany z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. **RJ**



FOT. R. JALOSZYŃSKI

# Wielkopolska bez mogilników

Staliśmy się drugim w kraju województwem, w którym zlikwidowano miejsca składowania przeterminowanych środków ochrony roślin.

Program likwidacji mogilników w Wielkopolsce był realizowany przez samorząd województwa od 2002 roku. Jego celem było całkowite usunięcie przeterminowanych środków ochrony roślin, zdeponowanych w 26 tego typu składowiskach w całym regionie. W sumie na to przedsięwzięcie przez te wszystkie lata wydano niebagatelną kwotę ponad 46 milionów złotych!

9 grudnia uroczyste świętowanie zlikwidowania ostatniego mogilnika – w miejscowości Niedźwiady, w gminie Jaraczewo (powiat jarociński). Jak podkreśliła Krystyna Poślednia z zarządu województwa, Wielkopolska jako drugi region w kraju poradziła sobie z tego rodzaju niebezpiecznymi składowiskami odpadów.

Mogilniki tworzone w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Składowano w nich toksyczne odpady. Często do tych celów wykorzystywane były bunkry i betonowe studnie. Ponieważ zlokalizowane były pod ziemią, w razie rozszczelnienia mogły stanowić ogromne zagrożenie dla środowiska. Z reguły te niebezpieczne składowiska lokalizowano na terenach wiejskich



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA W JAROCINIE

**W Niedźwiadach mogilnik był usytuowany w środku lasu. Teraz, po zlikwidowaniu ostatniego takiego zagrożenia w Wielkopolsce, jest w tym miejscu polana, na której rosną już młode drzewa.**

lub leśnych, ale wśród zlikwidowanych mogilników były też dwa w Poznaniu (w jednym z fortów i przy Instytucie Ochrony Roślin) oraz jeden w Gnieźnie.

Statystyczne podsumowanie ośmioletniego programu likwidacji mogilników przedstawia się następująco:

- unieszkodliwiono w spalarni odpadów niebezpiecznych ponad 4 854 tony brutto przeterminowanych środków ochrony roślin;

- unieszkodliwiono w spalarni odpadów niebezpiecznych 142 tony folii i torfu;
- unieszkodliwiono na składowisku odpadów niebezpiecznych prawie 260 ton soli hartowniczych;
- wybrano i unieszkodliwiono na składowisku odpadów niebezpiecznych ponad 13 tysięcy metrów sześciennych skażonej ziemi i gruzu;
- zrehabilitowano ponad 6 hektarów terenu po zlikwidowanych mogilnikach. **ABO**

## Przed prezydencją

Już za półtora roku Polska obejmie prezydencję Unii Europejskiej. O stanie przygotowań naszego kraju do tego wydarzenia dyskutowali 11 grudnia w Poznaniu uczestnicy konferencji zorganizowanej przez Pracownię Badań nad Integracją Europejską UAM we współpracy z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej.

Urząd Marszałkowski był jednym z partnerów spotkania, a marszałek Marek Woźniak – jako wiceprzewodniczący unijnego Komitetu Regionów – przedstawił rolę władz regionalnych podczas sprawowania przez kraj przewodnictwa w UE. **ABO**

# Chcemy nabrać prędkości

**Czy planowana w Polsce kolej dużych prędkości może przynieść Poznaniowi szybkie połączenie nie tylko z Warszawą, ale i z Berlinem? O tym między innymi dyskutowali podczas specjalnej konferencji w Poznaniu politycy, samorządowcy, naukowcy, planiści, kolejni praktycy i teoretycy z Polski oraz Niemiec.**

Od jakiegoś czasu wiadomo, że jeśli w Polsce powstanie superszybka kolej, to pojedzie ona z Warszawy, przez Łódź, a w południowej Wielkopolsce „rozjedzie się” do Wrocławia i do Poznania. Od kształtu takiej linii kolej ta nazywana jest „igrekami”.

Podczas poznańskiej konferencji mówiono o różnych aspektach związanych z powstaniem „igreka”. Także o rozważeniu przedłużenia jego wielkopolskiego odcinka, po śladzie linii E-20, do granicy polsko-niemieckiej i dalej poprzez Frankfurt nad Odrą do Berlina. To pozwoliłoby na włączenie polskiej linii do sieci szybkich kolei niemieckich InterCityExpress i sieci ogólnoeuropejskiej. Wielkopolska nie zyskałaby bezpośredni dostęp do szybkiego podróżowania koleją po zachodzie kontynentu.

Konferencja została zorganizowana na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich z inicjatywą wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka,

jej gospodarzem był członek zarządu województwa Arkadiusz Blochowiak. Spotkanie przygotował Departament Transportu Urzędu Marszałkowskiego we współpracy m.in. z Biurem Linii Dużych

Prędkości PKP PLK, Urzędem Miasta Poznania, Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Komunikacji RP – Oddziałem w Poznaniu i Administracją Senatu Berlina ds. Rozwoju Miasta. **ABO**

## Województwo ma koleje



FOT. R. JALOSZYŃSKI

**W Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu 19 listopada podpisano akt notarialny spółki Koleje Wielkopolskie. Jej stu procentowym udziałowcem jest samorząd województwa. W imieniu Zarządu Województwa dokument podpisał wicemarszałek Wojciech Jankowiak (na zdjęciu z prawej). Jak poinformował podczas listopadowej sesji sejmiku, utworzenie nowego podmiotu jest m.in. reakcją na wstrzymanie działań restrukturyzacyjnych w ogólnopolskiej spółce PKP Przewozy Regionalne, której blisko 10-procentowym udziałowcem nadal pozostaje województwo wielkopolskie. Nowa spółka, po uzyskaniu stosownych licencji, w pierwszej kolejności obsługiwać będzie linie niezelektryfikowane wykorzystując do tego szynobusy będące własnością województwa. **RJ****

## Podziwiany i przyjazny

Grudzień przyniósł dwa wyróżnienia dla członków zarządu województwa.

Marszałek Marek Woźniak został ogłoszony „najbardziej podziwianym marszałkiem województwa” podczas gali wręczenia nagród Innowator 2009. Konkurs na Najbardziej Podziwianego Samorządowca organizowany jest przez Agencję PR MMT Management we współpracy z Centrum im. A. Smitha. Wyboru w poszczególnych kategoriach dokonują sami samorządowcy z całego kraju. W tej edycji konkursu „najbardziej podziwianym prezydentem” został wódz Poznania Ryszard Grobelny.

Z kolei wicemarszałek Leszek Wojtasiak – jako jedyny samorządowiec – znalazł się wśród uhonorowanych wyróżnieniem „Przyjazny Finansowaniu Przedsiębiorców”. Jest ono przyznawane przez organizacje skupiające polskie podmioty rynku finansowego osobom oraz instytucjom, które w sposób szczególny wspierają rozwój gospodarczy. **ABO**



FOT. ARCHIWUM UMWW, R. JALOSZYŃSKI

**Z lewej statuetka dla Marka Woźniaka, z prawej – dla Leszka Wojtasiaka.**





## Gates bibliotekom

Władze województwa wielkopolskiego i Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego utworzyły Regionalne Partnerstwo na rzecz Rozwoju Bibliotek.

Porozumienie podpisali 13 listopada w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu wojewoda Piotr Florek, marszałek Marek Woźniak oraz Jacek Wojnarowski – prezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Władze województwa zadeklarowały wsparcie gminnych bibliotek publicznych i ich filii, między innymi poprzez prowadzenie działań informacyjnych i promocyjnych na rzecz rozwoju bibliotek.

Program Rozwoju Bibliotek jest skierowany do placówek w małych miejscowościach – przede wszystkim na wsiach. Będzie realizowany do 2013 roku. Obejmie 3350 placówek z 1120 gmin. Do pierwszej rundy programu w całej Polsce zakwalifikowało się 1867 bibliotek, w tym 149 w Wielkopolsce. W ramach programu do bibliotek trafi sprzęt informatyczny – komputery, urządzenia wielofunkcyjne, a także rzutniki i laptopy, wszystkie placówki zostaną też bezpłatnie podłączone do Internetu. 28 milionów dolarów na realizację programu pochodzi z grantu przekazanego Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności przez Fundację Billa i Melindy Gates. **ABO**

## Wieści z Brukseli

### Nasz strategiczny Bałtyk

Regionalni politycy i eksperci reprezentujący Estonię, Danię, Finlandię, Litwę, Łotwę, Niemcy, Polskę i Szwecję wzięli udział w konferencji „Jak Strategia UE dla Regionu Morza Bałtyckiego może ożywić rozwój regionalny?”.

Spotkanie odbyło się 8 grudnia w brukselskim Komitecie Regionów, a zorganizowane zostało przez województwo wielkopolskie i szwedzki region Västernorrland.

Strategia jest inicjatywą niezwykłą z dwóch powodów. Obejmuje bowiem aż osiem z dziewięciu krajów nadbałtyckich (tylko Rosja nie należy do UE). Jest też pierwszą tego typu ma-

króregionalną inicjatywą w historii polityki europejskich. Od jej powodzenia zależy może rozwój kolejnych takich projektów unijnych.

Otwierając konferencję, marszałek Marek Woźniak stwierdził, że daje się coraz bardziej zauważyć, iż w wielopoziomym systemie planowania rozwoju w Unii Europejskiej, w tym polityki regionalnej, istnieje luka między poziomem krajowym i wspólnotowym. Konieczne więc staje się zdefiniowanie polityki rozwoju dla grupy państw czy regionów oraz zbudowanie efektywnego systemu jej zarządzania. **ABO**

## Klubowicze już kolędownali



Klub Wielkopolan w Brukseli działa już od dwóch lat. Jako że jego jubileuszowe spotkanie odbywało się na początku grudnia, miało też świąteczny charakter. W siedzibie Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego niemal siedemdziesięciu klubowiczów miało okazję pośpiewać polskie kolędy z chórem Europejskiego Foyer Katolickiego przy kościele Dominikanów w Brukseli oraz skosztować prawdziwych wigilijnych potraw. Świąteczne życzenia złożył poznańską gwiazdą ksiądz prałat Tomasz Grysa, sekretarz nuncjatury apostolskiej przy Królestwie Belgii, Wielkopolanin i członek klubu. **ABO**

## Europolitycy do Poznania

Ponad stu polityków Europejskiej Partii Ludowej z Komitetu Regionów będzie w czerwcu obradować w Poznaniu.

Spotkanie odbędzie się na zaproszenie marszałka Marka Woźniaka, wiceprzewodniczącego Komitetu Regionów. Decyzja o podjęciu tej inicjatywy zapadła podczas posiedzenia grupy na początku grudnia w Brukseli. Przewodnym tematem poznańskiego posiedzenia będzie „Rola regionów i władz lokalnych w zwalczaniu ubóstwa i wykluczenia społecznego”.

Europejska Partia Ludowa to największa obecnie frakcja polityczna w unijnych strukturach. Z Polski należą do niej politycy PO i PSL. **ABO**

## Wielkopolska w sieci

Wicemarszałek Leszek Wojtasik został wybrany wiceprzewodniczącym Sieci Regionów Strategii Lizbońskiej. Odbyło się to podczas walnego zgromadzenia tej inicjatywy 3 grudnia w Brukseli.

Sieć skupia obecnie 15 europejskich regionów. Jej celem jest wskazanie na rolę struktur regionalnych w realizacji unijnej strategii, która zakładała rozwój Europy w kierunku umożliwiający konkurowanie ze światowymi liderami gospodarczymi.

Wielkopolska, głównie poprzez prace swojego przedstawicielstwa w Brukseli, aktywnie działa w strukturach tej sieci od dwóch lat. **ABO**

# Turystyczne atrakcje

Pięknie chaty i dwory, gościnne hotele oraz miejsca wypoczynku i relaksu poznajemy dzięki regionalnym konkursom i plebiscytom.

10 grudnia w Poznaniu odbyło się podsumowanie III edycji konkursu na „Najlepszy obiekt turystyki na obszarach wiejskich w Wielkopolsce” organizowanego przez Urząd Marszałkowski we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym i Poznańskim Towarzystwem Agroturystycznym. W kategorii gospodarstwo agroturystyczne pierwszą nagrodę otrzymali Longina i Wiesław Szulcowie, właściciele „Chaty na skraju” w Nowym Bołęcinie. Za najlepszą kwaterę wiejską uznano Dwór i Stajnię „Dębogóra”. W grupie obiektów o charakterze leczniczym i wypoczynkowym pierwszą nagrodę przypadła gospodarstwu Wojciecha Jaskólskiego „Ania i Filip” w Izabelinie.

Nagrodę specjalną otrzymała Elżbieta Ogonowska-Chro-



Najlepsza kwatera wiejska w Wielkopolsce – Dwór i Stajnia „Dębogóra”.

browska, współautorka projektu integracyjno-edukacyjnego „Leśna Przygoda” dla osób niepełnosprawnych w nadleśnictwie Sieraków.

W listopadzie poznaliśmy natomiast laureatów pierwszej edycji plebiscytu „Wielkie Odkrywanie Wielkopolski”, którego organizatorami była redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i Wielkopolska Organizacja Turystyczna. Zwycięzców wybrali czytelnicy dziennika.

W kategorii miejscowości pierwsze miejsce i Grand Prix marszałka Marka Woźniaka zdobyło Chrzypsko Wielkie. W głosowaniu na największą atrakcję regionu zwyciężyło Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach. Za najlepsze miejsce noclegowe uznano ośrodek „Posnania” w Łęczeczkach. **RJ**

## Sukces z innowacji Nagrody i stypendia

Czy Wielkopolska ma szansę stać się liderem innowacji w Europie? Jak radzą sobie z wdrażaniem i promowaniem innowacji inne regiony?

Na te między innymi pytania próbowali odpowiedzieć uczestnicy konferencji „Innowacyjny Region – droga do sukcesu”, która odbyła się 4 grudnia w Poznaniu. Rozmawiano nie tylko o szansach rozwojowych Wielkopolski, ale także o doświadczeniach w budowa-

niu silnego gospodarczo regionu na przykładzie East England. Wśród brytyjskich prelegentów znalazł się prof. Peter Tyler z University of Cambridge, międzynarodowy specjalista z zakresu gospodarki przestrzennej i rozwoju regionalnego.

Konferencja została zorganizowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w ramach projektów realizowanych z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. **ABO**

Trwa nabór wniosków o przyznanie nagród marszałka województwa w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury za rok 2009. Mogą je otrzymać osoby fizyczne lub prawne, a także inne podmioty na podstawie oceny całokształtu działalności lub osiągnięć. O stypendia dla twórców i animatorów na rok 2010 natomiast mogą się ubiegać wyłącznie osoby fizyczne. Wnioski o przyznanie na-

gród bądź stypendiów będą przyjmowane do 30 grudnia 2009 roku w sekretariacie Departamentu Kultury UMWW, al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, p. 25.

Wnioski te powinny być sporządzone według określonego wzoru. Formularze można uzyskać w Departamencie Kultury lub pobrać ze strony internetowej bip.umww.pl. Dodatkowe informacje – tel. 61 8541692. **RJ**

# Wolność bez murów i granic

W listopadzie przypadają dwie ważne rocznice dla Polaków i Niemców: 11 listopada 1918 r. Polska po 123 latach rozbiorów odzyskała niepodległość, a 9 listopada 1989 r. padł Mur Berliński. Do tych historycznych wydarzeń nawiązywały uroczystości obchodzone niedawno w Wiesbaden – stolicy Hesji. Z tym krajem związkowym Wielkopolskę od lat łączy partnerskie stosunki.

Na zaproszenie prezydenta Parlamentu Hesji Norberta Kartmanna w Wiesbaden przebywał przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Lech Dymarski. Podczas spotkań z członkami prezydium parlamentu oraz szefami frakcji politycznych oceniono dotychczasowe relacje między Hesją i Wielkopolską. Rozmawiano także o możliwościach zacieśnienia współpracy na płaszczyźnie parlamentarnej oraz poszerzeniu partnerskich związków między gminami i miastami z obu regionów.

11 listopada br. w gmachu parlamentu w Wiesbaden odbyły się uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości Polski przygotowane przez Landtag Hesji i Konsulat Generalny RP w Kolonii, we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego. Uczestniczyli w nich również delegacje z sąsiednich landów oraz miast



Lech Dymarski mówił m.in. o swoich wspomnieniach z dnia, w którym runął Mur Berliński.

i gmin partnerskich, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i konsularnego, Polonii, środowisk twórczych, gospodarczych i naukowych.

Witając przybyłych, prezydent Norbert Kartmann nawiązał do polskich dążeń do niepodległości – w okresie pierwszej i drugiej wojny światowej, a także do roli, jaką odegrała polska „Solidarność” w procesie, który doprowadził do obalenia Muru Berlińskiego.

Przewodniczący sejmiku Lech Dymarski mówił o nowej jakości politycznej, historycz-

nej i mentalnej, które sprawiły, że polskie Narodowe Święto Niepodległości jest dzisiaj obchodzone również w niemieckim partnerskim kraju związkowym. Przy tej okazji podziękował narodowi niemieckiemu za pomoc okazaną w okresie stanu wojennego. Przypomniawszy gościnne przyjęcie, z jakim spotkali się w XIX w. w Niemczech polscy emigranci opuszczający ojczyznę po upadku powstania listopadowego. Nawiązując do najnowszych dziejów, dodał, że był w Berlinie w dniu oba-

lenia muru, a fotografie z tamtych wydarzeń są prezentowane na okolicznościowej wystawie w Poznaniu.

Konsul Generalny RP Jolanta R. Kozłowska w swoim wystąpieniu sporo uwagi poświęciła roli, jaką odegrała Polska w procesie przemian europejskich. Zapewniła, iż zamierza intensywniej zaangażować się w umocnienie pozycji Polonii zamieszkującej Hesję, m.in. przez poprawę możliwości nauczania języka polskiego.

Dr Andrzej Byrt, który przez wiele lat był ambasadorem RP w Niemczech, przedstawił kilka uwag o możliwościach wzrostu w warunkach wolności. Zaprezentował zebrany zarys dotychczasowych polsko-niemieckich relacji gospodarczych oraz perspektywy dalszej współpracy w warunkach wychodzenia z obecnego kryzysu.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił poznański kwartet „Astigmatic”, który wykonał kilka utworów Krzysztofa Komedy. W holu Parlamentu Hesji odbywano w tym uroczystym dniu wystawę obrazów młodych polskich artystów.

Kulinarnym akcentem zamknięcia uroczystości był poczęstunek polskimi potrawami i wyrobami cukierniczymi. Z Poznania na tę okazję przywiezione zostały rogale świętomarcińskie. **Stanisław Nowak**



## Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 30 listopada, podczas XLI sesji sejmiku, w złożonych zapytaniach i interpelacjach.



**Zbigniew Ajchler (Lewica)** przedstawił apel klubu Lewica do marszałka województwa o działania na rzecz podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej utworzenia jednego podmiotu zarządczego placówek służby zdrowia w województwie, które obecnie mają różne organy prowadzące. Radny powrócił też do apelu, wyrażonego w jednej ze swoich wcześniejszych interpelacji, o podjęcie kroków, które umożliwią zmianę prawa w kierunku korzystniejszego finansowania najbiedniejszych gmin.



**Waldemar Witkowski (Lewica)** interpelował w sprawie wyznaczania przez jednostki służby zdrowia terminów, w których rozpoczyna się przyjmowanie zapisów pacjentów na kolejny kwartał lub półroczcie. Radny poruszył też problem wyznaczenia tak zwanej strefy rzutu dla samolotów F-16 w okolicach lotniska Krzesiny (gminy Mosina i Kórnik). Powrócił również do swojego wcześniejszego wystąpienia o udostępnianie radnym protokołów z kontroli przeprowadzanych przez NIK.



**Kazimierz Kościelny (Lewica)** podniósł problem, z jakim borykają się organizacje pozarządowe, chcące uczestniczyć w inicjatywie Leader, realizowanej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Apelowal o rozważenie wprowadzenia korzystniejszych dla tych podmiotów procedur finansowych. Radny wystąpił także z inicjatywą przekazania pieniędzy na remont siedziby Kolegium Języków Obcych w Kaliszu.



**Marcin Porzucek (PiS)** nawiązał do dyskusji o lokalizacjach mających powstać w Polsce – także w naszym regionie – elektrowni jądrowych. Radny zapytał o opinię władz województwa odnośnie ewentualnego usytuowania w Wielkopolsce składowisk odpadów radioaktywnych.



**Jan Grzesiek (PSL)** wniósł o informacje o działaniach podjętych przez Urząd Marszałkowski i poszczególne szpitale wobec pogarszającej się sytuacji finansowej jednostek służby zdrowia. Radny wystąpił też o informację na temat budowy zakładu zagospodarowania odpadów w miejscowości Walków. Zasygnalizował także problemy z uzyskaniem zgody na wybudowanie zjazdów z dróg publicznych.



**Maria Grabkowska (PO)** interpelowała w sprawie planów budowy przez miasto Poznań spalarni odpadów w Koziegłowach. Radna pytała, czy były na ten temat prowadzone rozmowy pomiędzy samorządami województwa, powiatu poznańskiego, miasta Poznania i gminy Czerwonak.



**Przemysław Smulski (PiS)** nawiązał do likwidacji Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Poznaniu. Pytał o zasady przekazania majątku ruchomego OŁK oraz o zabezpieczenie sytuacji pracowników zlikwidowanej placówki w kontekście wręczanych części z nich wypowiedzeń.

# Cień kryzysu

Podczas listopadowej sesji sejmiku odbyło się pierwsze czytanie projektu budżetu województwa na rok 2010.



FOT. A. BOJŃSKI

**Ograniczenie pomocy dla policji to jeden z wniosków opozycji podczas debaty nad budżetem na 2010 rok. Na zdjęciu – tegoroczna uroczystość przekazania przez samorząd województwa policji nieoznakowanych radiowozów zakupionych ze środków Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego.**

To niegodziwe – komentowali radni opozycji zbyt wysoki ich zdaniem poziom wydatków na funkcjonowanie urzędu i promocję regionu. – To kompletna demagogia – odpierali krytykę przedstawiciele sejmikowej koalicji. Dyskusja nad innymi kluczowymi elementami przyszłorocznego budżetu chwilami daleka była od kurtuazji.

## Budżet bez funduszy

Dochody województwa stopnięją z roku na rok z blisko 2 mld zł do około 737 mln zł. To skutek obowiązywania nowej ustawy o finansach publicznych zmieniającej sposób przekazywania funduszy na zadania współfinansowane w ramach programów Unii Europejskiej. Od 2010 r. w regionalnym budżecie pozostają jedynie własne projekty samorządu województwa. Pozostali beneficjenci otrzymają dofinansowanie za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. – Mniejszy budżet oznacza ograniczenie możliwości zaciągania kredytów – przestrzegają skarbnik Elżbieta Kuzdro-Lubińska.



## Budżet 2010 w mln zł:

Dochody – 737,8

Wydatki – 973,4

Wydatki inwestycyjne (WPI) – 231,1

Po stronie przyszłorocznych wydatków zapisano kwotę 973 mln zł. Prognoza znacznie niższych dochodów (około 737 mln zł) oznacza, że deficyt budżetowy województwa przekroczy 240 milionów zł. Pełna realizacja zaplanowanych zadań – jedna trzecia z nich to inwestycje – nie będzie możliwa zatem bez zaciągnięcia kredytu.

Na wydatki związane z wieloletnim planem inwestycyjnym zarezerwowano ponad 231 mln zł, w tym: na drogi wojewódzkie – 122,4 mln, ochronę zdrowia (m.in. budowę zamieszekowych ośrodków radioterapii w byłych miastach wojewódzkich) – 28,8 mln, inwestycje w samorządowych instytucjach kultury – 25,6 mln, na budowę nowej siedziby Urzędu Marszałkowskiego – 7,2 mln zł. Nowością w WPI są przedsięwzięcia służące poprawie bezpieczeństwa na drogach i dojściach do szkół, realizowane wspólnie z samorządami lokalnymi oraz wydatki na budowę Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej.

– To nie jest budżet wielkiego kryzysu, to jest budżet w cieniu kryzysu – komentował marszałek Marek Woźniak – Podchodzimy do niego ostrożnie, ale z optymizmem. Cięcia są minimalne. Będziemy wstanie utrzymać te wydatki.

## Wykreślanie na zdrowie

Przedstawiciele opozycyjnych klubów sejmiku natomiast starali się wykazać, że oszczędności są niezbędne i w pierwszej kolejności powinny zostać przeznaczone na rozpoczęcie budowy Szpitala Matki i Dziecka w Poznaniu. Na 2010 r. zarezerwowano na ten cel jedynie 1,2 mln zł. – My chcemy, aby to było 25 mln – mówił Zbigniew Czerwiński (PiS), podając długą listę pozycji do wykreślenia bądź zredukowania, wśród nich: place urzędnicze, wydatki na promocję regionu, pomoc dla policji i samorządów lokalnych, dotacje dla pasażerskich przewozów kolejowych i niektóre inwestycje w instytucjach kultury. Zaproponował również radykalne ograniczenie kwot zaplanowanych na wydawanie miesięcznika „Monitor Wielkopolski”, co wywołało burzliwą dyskusję radnych.

– Zbyt gorliwe wykreślanie niektórych projektów oznacza także straty – oponował marszałek Marek Woźniak. – Dojdzie do tego na przykład, jeśli zrezygnujemy z budowania wizerunku województwa. Cięcia w tym obszarze oznaczają osłabienie znaczenia regionu w kraju i za granicą.

Waldemar Witkowski (Lewica) krytykował ponadto finansowe zaangażowanie samorządu województwa w rozwój Portu Lotniczego „Ławica”.

– Zbyt gorliwe wykreślanie niektórych projektów oznacza także straty – oponował marszałek Marek Woźniak. – Dojdzie do tego na przykład, jeśli zrezygnujemy z budowania wizerunku województwa. Cięcia w tym obszarze oznaczają osłabienie znaczenia regionu w kraju i za granicą.

## Droższe przewozy

Radni zapoznali się z bieżącymi zadaniami i zatwierdzili plany finansowe Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, który zgodnie z ustawą o kompetencyjną 1 sierpnia stał się instytucją samorządu województwa. W dyskusji podkreślano, że pomimo ograniczeń finansowych, należy doskonalić strukturę i metody doradztwa. Wyrażano jednak obawę, że planowane straty bilansowe WODR mogą w przyszłości generować dodatkowe obciążenie dla budżetu regionu.

Podczas sesji przyjęto m.in. uchwały w sprawie Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii do roku 2014 i zmian w statutach wojewódzkich placówek opieki zdrowotnej. Radni wysłuchali informacji na temat działalności „Monitora Wielkopolskiego”, wykorzystania dotacji udzielonych spółkom wodnym, a także sprawozdania z realizacji wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Odpadów.

Podczas sesji przyjęto m.in. uchwały w sprawie Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii do roku 2014 i zmian w statutach wojewódzkich placówek opieki zdrowotnej. Radni wysłuchali informacji na temat działalności „Monitora Wielkopolskiego”, wykorzystania dotacji udzielonych spółkom wodnym, a także sprawozdania z realizacji wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Odpadów.

Podczas sesji przyjęto m.in. uchwały w sprawie Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii do roku 2014 i zmian w statutach wojewódzkich placówek opieki zdrowotnej. Radni wysłuchali informacji na temat działalności „Monitora Wielkopolskiego”, wykorzystania dotacji udzielonych spółkom wodnym, a także sprawozdania z realizacji wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Odpadów.

Podczas sesji przyjęto m.in. uchwały w sprawie Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii do roku 2014 i zmian w statutach wojewódzkich placówek opieki zdrowotnej. Radni wysłuchali informacji na temat działalności „Monitora Wielkopolskiego”, wykorzystania dotacji udzielonych spółkom wodnym, a także sprawozdania z realizacji wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Odpadów.

Podczas sesji przyjęto m.in. uchwały w sprawie Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii do roku 2014 i zmian w statutach wojewódzkich placówek opieki zdrowotnej. Radni wysłuchali informacji na temat działalności „Monitora Wielkopolskiego”, wykorzystania dotacji udzielonych spółkom wodnym, a także sprawozdania z realizacji wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Odpadów.

## Radni o doradztwie

Podczas sesji przyjęto m.in. uchwały w sprawie Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii do roku 2014 i zmian w statutach wojewódzkich placówek opieki zdrowotnej. Radni wysłuchali informacji na temat działalności „Monitora Wielkopolskiego”, wykorzystania dotacji udzielonych spółkom wodnym, a także sprawozdania z realizacji wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Odpadów.

Podczas sesji przyjęto m.in. uchwały w sprawie Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii do roku 2014 i zmian w statutach wojewódzkich placówek opieki zdrowotnej. Radni wysłuchali informacji na temat działalności „Monitora Wielkopolskiego”, wykorzystania dotacji udzielonych spółkom wodnym, a także sprawozdania z realizacji wojewódzkiego Planu Zagospodarowania Odpadów.

## Sejmikowe pytania



**Zbigniew Czerwiński (PiS)** zwrócił się o szczegółową informację dotyczącą terminów, celów i kosztów wyjazdów zagranicznych członków zarządu województwa w okresie od lipca do listopada 2009 roku.



**Zbigniew Winczewski (Lewica)** interpelował w sprawie podjęcia rozmów z Agencją Nieruchomości Rolnych w sprawie przejęcia budynku dawnej przelazni w Koninie. Zdaniem radnego nieruchomość ta mogłaby doskonale służyć potrzebom konińskiego Muzeum Okręgowego.



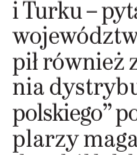
**Bogumiła Hromiak-Paprzycka (Lewica)** pytała o procedury związane z powołaniem dyrektora szpitala w Kowanówku. Radna wniosła również o rozszerzenie na wielkopolskie subregiony prowadzonych we współpracy z Brandenburgią „spotkań z nauką”. Podjęła też temat: losów pracowników węzła kolejowego w Krzyżu oraz dokumentów dotyczących kontroli NIK w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Pile. Interesowała się też dystrybucją „Monitora Wielkopolskiego” w poszczególnych subregionach Wielkopolski. Ponadto radna pytała o decyzje zarządu województwa w sprawie rady nadzorczej Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią i dalszych losów hipodromu Wola oraz o przebieg walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki Koleje Wielkopolskie.



**Arkadiusz Chmielewski (PiS)** powrócił do swojej wcześniejszej interpelacji dotyczącej możliwości zwiększenia nakładów na małą retencję. Radny podniósł problem pomocy rolnikom chcącym budować tego typu zbiorniki na terenach oddziaływania tak zwanego leja depresyjnego, związanego z działalnością kopalni węgla brunatnego.



**Andrzej Grzeszczak (PiS)** nawiązał do złożonej samorządowi województwa oferty przejęcia pięciu przedsiębiorstw PKS z Wielkopolski, zwłaszcza w Koninie, Kole i Turku – pytał o stanowisko zarządu województwa w tej sprawie. Wystąpił również z propozycją rozszerzenia dystrybucji „Monitora Wielkopolskiego” poprzez wysyłanie egzemplarzy magazynu samorządowego do szkół lub bibliotek gminnych w całym województwie. Radny mówił też o możliwościach prezentacji dorobku artystycznego zespołów ludowych poszczególnych subregionów.



**Lidia Czechak (PiS)** złożyła trzy pisemne interpelacje. Pytała w nich o: badania nałożenia ruchu na drogach wojewódzkich, możliwości pomocy dla obwodu charkowskiego w związku z epidemią grypy na Ukrainie, wysokość wsparcia finansowego dla poszczególnych powiatów Wielkopolski.



**Agnieszka Chmielewska (PiS)** interpelowała pisemnie w sprawie działalności Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Pile. Pytała między innymi o podstawy prawne funkcjonowania ośrodka oraz o wyciągnięcie konsekwencji wobec jego kierownictwa po dotychczasowych kontrolach.



**Agnieszka Chmielewska (PiS)** interpelowała pisemnie w sprawie działalności Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Pile. Pytała między innymi o podstawy prawne funkcjonowania ośrodka oraz o wyciągnięcie konsekwencji wobec jego kierownictwa po dotychczasowych kontrolach.





## Zmiany na Woli

Czy połączenie Centrum Wyszokolenia Jeździeckiego na Woli z Wielkopolską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości rozwiąże trudną sytuację poznańskiego hipodromu? Rozmawiano o tym podczas listopadowych posiedzeń komisji sejmiku zajmujących się sprawami gospodarki.

CWJ Hipodrom Wola, którego głównym udziałowcem jest samorząd województwa, zakończy bieżący rok gospodarczy stratą w wysokości około 840 tys. złotych. Mimo ubiegłorocznej decyzji sejmiku o dokapitalizowaniu spółki, służącemu likwidacji znacznej części zadłużenia, aktualna działalność CWJ nie gwarantuje pełnej rentowności. W związku z tym w Departamencie Gospodarki przygotowano wizję funkcjonowania spółki zakładającą dalsze ograniczanie kosztów oraz koncentrowanie się na tych formach działalności, które nie powodu-

ją strat. Nie jest to łatwe, bowiem w ofercie hipodromu dominują usługi sportowo-rekreacyjne oraz wynajem infrastruktury i obiektów z nimi związanych. Zwiększaniu dochodów nie sprzyja znaczna dekapitalizacja majątku spółki.

Szansą dla niszczących obiektów byłoby usytuowanie na Woli siedziby WARP, a w przyszłości także innych instytucji samorządowych zajmujących się świadczeniem usług doradczo-finansowych dla przedsiębiorców.

Wola to także atrakcyjnie położone tereny, które po zmianach planistycznych, mogą zostać wykorzystane pod inwestycje szpitalne samorządu województwa oraz częściowo pod budownictwo mieszkaniowe. Obszarami w sąsiedztwie tzw. III ramy komunikacyjnej zainteresowany jest Uniwersytet Medyczny, w związku z planowaną budową Centrum Chorób Serca i Naczyń. **RJ**

## Zamek niechciany

Nad odbudową Zamku Królewskiego w Poznaniu pojawia się coraz większy znak zapytania.

Inwestycja, która od lat nie może ruszyć, miała być finansowana w myśl porozumienia zawartego pomiędzy samorządami województwa i Poznania, Muzeum Narodowym i społecznym komitetem odbudowy. Odpowiednią kwotę w projekcie swojego budżetu na 2010 rok zarezerwowało województwo, ale miasto nie przewidywało na ten cel ani złotówki.

Sprawę nagłośnili radni PiS. Szef sejmikowego klubu tej par-

tii Zbigniew Czerwiński ironizował: - Trakt cesarsko-królewski w Poznaniu ma się składać, zdaniem prezydenta miasta, jedynie z Kaiser Wilhelm Schloss!

Władze Poznania tłumaczą, że z powodu kryzysu finansów zapisały w planach odbudowę Zamku dopiero na lata 2012-2013. O wyjaśnienia do władz miasta zwrócił się przewodniczący sejmiku Lech Dymarski. Radni miejscy PiS zapowiedzieli walkę o przyszłoroczne finansowanie budowy zamku podczas prac nad budżetem Poznania. **ABO**

# Ławica rośnie

### Jak zmieni się w najbliższych latach poznańskie lotnisko?



Tradycyjna bożonarodzeniowa szopka od kilku dni cieszy oczy pasażerów na Ławicy. Za dwa lata zostanie postawiona już w nowym, rozbudowanym terminalu.

Radni branżowych komisji sejmiku zapoznali się z roczną informacją o regionalnym transporcie lotniczym w Wielkopolsce. Przy okazji rozpatrywania danych za 2008 rok najczęściej mówiono o przyszłości Portu Lotniczego Ławica.

Jak zaznaczył prezentujący informację dyrektor Departamentu Transportu UMWW Jerzy Kriger, co prawda poznańskie lotnisko też odnotowało w minionym roku spadek liczby obsługiwanych pasażerów, ale tylko o 0,9 procent, podczas gdy niektóre polskie porty lotnicze odprawiły o kilkanaście lub nawet 20 procent mniej osób. Prognozy zakładają, że z Poznania będzie latać coraz więcej osób. To, a także przy-

gotowania do Euro 2012, powoduje, że władze należącej w części do województwa spółki przygotowały ambitne plany inwestycyjne na najbliższe lata.

W ciągu dwóch lat znacząco rozbudowany zostanie terminal pasażerski, co umożliwi jednoczesną obsługę większej liczby pasażerów i zaferowanie atrakcyjniejszej oferty handlowo-usługowej. Najważniejszą z punktu widzenia poprawy przepustowości lotniska inwestycją jest jednak budowa równoległej do pasa startowego drogi kołowania oraz powiększenie płyty postojowej dla samolotów.

Podczas posiedzenia komisji wicemarszałek Wojciech Janowski mówił też radnym o spo-

sobie wykorzystania ponad 18 hektarów lotniskowych gruntów na Ławicy, przekazanych samorządowi przez państwo, a kiedyś użytkowanych przez wojsko. Obecnie te tereny służą między innymi jako płyta postojowa dla lżejszych samolotów, a w usytuowanych tam hangarach umieszczono sprzęt utrzymania płyty lotniska.

Tradycyjnie już krytycznie inwestowanie w Ławicę ocenili radni Lewicy. Jak tłumaczył Waldemar Witkowski, należy postawić na docelowe przeniesienie lotniczego ruchu pasażerskiego na Krzesiny (obecnie nie godzi się na to wojsko, które w tym miejscu ma bazę dla samolotów F-16). **ABO**

## Drogie zdrowie


Ograniczenie finansowania świadczeń zdrowotnych o 2,3 procenta w 2010 roku zapowiada Wielkopolski Oddział Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Fundusz musi oszczędzać, co oznacza cięcia wartości niektórych kontraktów. Największe w stomatologii i lecznictwie sanatoryjnym – poinformowano w listopadzie radnych sejmikowej Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego.

Wartość zakontraktowanych w tym roku świadczeń, po kilku latach wzrostu, osiągnęła w regionie ponad 4,759 mld zł. Ale szybciej niż planowano rosły koszty cen leków refundowanych oraz tzw. nadwykonań kontraktów w lecznictwie szpitalnym. Tylko w placówkach marszałkowskich ich suma do 30 września przekroczyła 57,6 mln zł. Największe straty z tego tytułu odnotowały: Wielkopolskie Centrum Onkologii oraz szpitale wojewódzkie w Koninie i Poznaniu. Dyrektorzy lecznic tłumaczą to wzrostem liczby zabiegów i procedur ratujących życie pacjentów. NFZ natomiast zwroty nadwykonań surowo weryfikuje.

Sytuacja finansowego niedostatku, zdaniem radnych Lewicy, wiąże się z niewykorzystaniem potencjału większości szpitali, niezależnie od ich formy własności. Dlatego podczas listopadowej sesji sejmiku klub Lewicy wystąpił do marszałka województwa o podjęcie inicjatywy prawnej zmierzającej do stworzenia podmiotu zarządzającego opieką zdrowotną w regionie, nie precyzując jednak bliżej, na czym to rozwiązanie miałyby polegać. **RJ**

REKLAMA



## WIEDZA ZMIENIA PRZYSZŁOŚĆ

PODNOSZENIE KWALIFIKACJI KADR POMOCY I INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W WIELKOPOLSCE




„Człowiek - najlepsza inwestycja” - hasło Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki było mottem i tematem przewodnim konferencji zorganizowanej przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w dniu 25 listopada w Poznaniu. Konferencja stanowiła podsumowanie działań podjętych przez ROPIS w 2009 roku w projekcie systemowym „Podnoszenie kwalifikacji kadr pomocy i integracji społecznej w Wielkopolsce” współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Konferencja zbiegła się z wojewódzkimi obchodami Dnia Pracownika Socjalnego. Profesjonalne działania pracownika socjalnego mają na celu umiejętne identyfikowanie problemów społecznych, poprawę warunków życia osób oraz animowanie społeczności lokalnych do podejmowania innowacyjnych rozwiązań na rzecz najbardziej potrzebujących.

Dynamiczne zmiany i wciąż pojawiające się nowe problemy społeczne stanowią wyzwanie i wymagają interwencji oraz stosowania odpowiednich sposobów i metod ich rozwiązywania. Mając powyższe na uwadze, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu w ramach projektu systemowego pn. „Podnoszenie kwalifikacji kadr pomocy i integracji społecznej w Wielkopolsce” skierował do pracowników instytucji pomocy i integracji społecznej następującą ofertę:

- 2209 miejsc szkoleniowych w ramach następujących zagadnień: przygotowania projektów systemowych POKL w pomocy społecznej, finansowego zarządzania projektem systemowym, pracy z trudnym klientem, kontraktu socjalnego, rehabilitacji społecznej osób z zaburzeniami psychicznymi i upośledzeniem umysłowym, socjoterapii dzieci i młodzieży niedostosowanej społecznie, pracy socjalnej z rodziną dotkniętą przemocą, wypalenia zawodowego kadry socjalnej, doskonalenia umiejętności komputerowych, nauki języka migowego oraz
- specjalistyczne doradztwo dla ośrodków pomocy społecznej oraz powiatowych centrów pomocy rodzinie wspierające merytorycznie i metodycznie w zakresie m.in. rozwoju form aktywnej integracji, kierunków rozwoju pracy socjalnej, metod i sposobów aktywizacji klientów pomocy społecznej, poprawy systemów zarządzania jednostkami pomocy i integracji społecznej, w zakresie prawidłowego realizowania zadań przewidzianych dla instytucji pomocy i integracji społecznej w ramach PO KL.

Zasadność prowadzonej przez ROPIS polityki szkoleniowej potwierdzają przeprowadzane badania ewaluacyjne, które wciąż sygnalizują potrzebę dalszego doskonalenia warsztatu pracy pracownika socjalnego, zarządzania zasobami ludzkimi w instytucji pomocy i integracji społecznej oraz zarządzania projektami PO KL. Prof. dr hab. Ryszard Cichoński w swoim wykładzie uzasadniał tezę, iż inwestowanie w człowieka, to inwestowanie w kapitał, który przede wszystkim decyduje o rozwoju społeczno-gospodarczym naszego województwa i kraju. Inwestycje w człowieka prowadzące do podwyższenia poziomu jego wiedzy, umiejętności i kompetencji, stanowią będąc o miejscu Polski i Polaków wśród krajów Unii Europejskiej.

Uczestnikami konferencji byli pracownicy instytucji pomocy i integracji społecznej. Konferencję oraz towarzyszącym jej obchodom Dnia Pracownika Socjalnego uświetnili swoją obecnością m.in. Pani Krystyna Poślednia - Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, Pani Senator Małgorzata Adamczak, Pan Poseł Tadeusz Tomaszewski, władze samorządów powiatowych i gminnych, naukowcy uczelni wyższych, a także przedstawiciele instytucji współpracujących z Samorządem Województwa w zakresie rozwiązywania problemów społecznych.



Ogłoszenie jest współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



## Co dalej z polityką spójności



Jak już informowaliśmy, 3 listopada w Brukseli odbyła się konferencja „Polityka Spójności dziś i jutro”, współorganizowana przez polskie regiony. Rozmawiano głównie o tym, jak po roku 2013 powinna wyglądać ta uniwersalna sfera pomocy, dzięki której bezpośrednio do regionów trafiają miliardy euro z UE. Najwięcej niepokoju wywołała jedna z koncepcji, która przewiduje ograniczenie polityki spójności i zmniejszenie w niej roli regionów. Poniżej prezentujemy skrót wystąpienia marszałka Marka Woźniaka, który podczas konferencji przemawiał w imieniu polskich województw. Rozmawiamy też o tym z kończącym swoją misję za kilka tygodni komisarzem Pawłem Sameckim. **ABO**

## Reformować nie marginalizować

Reforma samorządowa, zapoczątkowana 10 lat temu przez rząd premiera Jerzego Buzka, obecnego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, doprowadziła w Polsce do utworzenia 16 województw. Ten niezwykle ważny krok miał między innymi na celu przygotowanie polskich regionów do wdrażania funduszy strukturalnych i włączenia się naszego kraju w proces implementacji europejskiej polityki spójności. Polskie regiony zyskały samodzielność i po wielu latach odgórnego zarządzania stały się podmiotami odpowiedzialnymi za prowadzenie własnej polityki regionalnej. Polityka Unii Europejskiej po 2013 roku powinna gwarantować ciągłość, stabilność oraz upodmiotowienie regionów. Jeśli, w kontekście ostatnich propozycji budżetowych Komisji Europejskiej, polityka spójności zostanie zmarginalizowana, tym samym będziemy mogli sobie zadać pytanie „po co Polsce regiony?”

Czy my prowadzimy w Europie uczciwą, merytoryczną dyskusję na temat polityki spójności? Czy mamy pewność, że

## Polityka spójności doskonale spełnia swoją rolę, wspierając rozwój regionów

wskazniki pomiaru jej efektywności są tymi właściwymi? Z pewnością potrzebny jest bogatszy zestaw narzędzi dla oceny stopnia rozwoju regionów i skuteczności unijnej polityki spójności.

Europa staje ciągle w obliczu nowych wyzwań, zmaga się z kryzysem globalnym oraz zmianami klimatycznymi. Czy jednak te nowe problemy wymagają rewolucyjnych zmian w polityce regionalnej Unii? Czy musimy odrzucać wypracowane, sprawdzone rozwiązania? Polityka spójności doskonale spełnia swoją rolę, wspierając rozwój regionów. Dzięki niej kryzys w Polsce ma łagodny przebieg. Polityka ta buduje konkurencyjność i innowacyjność w regionach, a przede wszystkim daje polskim regionom szansę wyko-

rzystania ich potencjałów rozwojowych. Nie zapominajmy, iż właśnie dzięki realizacji polityki spójności w Polsce nastąpiła ogromna mobilizacja sektora publicznego i prywatnego. Wdrażanie funduszy strukturalnych powoduje konkurencyjność pomiędzy beneficjentami. Ta specyficzna konkurencyjność jest kreatorem konkretnych pomysłów. Nawet jeśli nie wszystkie nowe pomysły mogą być sfinansowane w ramach regionalnych programów operacyjnych, to często są później realizowane z innych środków. Bo są to pomysły na dobre projekty, które warto realizować, zamiast odkładać je na półkę.

Polityka spójności przynosi wymierne korzyści nie tylko najbardziej ubogim regionom. Zyskują również regiony bogate, ponieważ dzięki współdziałaniu oraz transferowi wiedzy, wzrasta konkurencyjność całej Unii Europejskiej na rynku globalnym.

Boimy się wprowadzania polityk sektorowych, z jednoczesnym umniejszeniem roli polityki spójności, które pro-

ponuje obecnie Komisja Europejska. Pomysł ten nasuwa nam skojarzenie z czasami, kiedy w Polsce panowała polityka centralnego zarządzania i gospodarki nakazowo-rozdzielczej. Polityka nieliczenia się ze specyficznymi potrzebami poszczególnych regionów. Dziś to one właśnie, będące najbliższe obywateli i ich problemów, muszą być traktowane jako pełnoprawny podmiot w dyskusji nad kształtem przyszłego budżetu Unii Europejskiej. Dyskusję tę należy zatem prowadzić na wszystkich szczeblach zarządzania: unijnym, narodowym i regionalnym. Mam nadzieję, iż polityka spójności po 2013 roku będzie zreformowana, ale nie zmarginalizowana. **Marek Woźniak**

# Kto będzie Rejtanem?

Z Pawłem Sameckim, unijnym komisarzem do spraw polityki regionalnej, rozmawia Artur Boiński

– Obecnie, w Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007-2013, nasze województwo ma prawie 1,3 miliarda euro pieniędzy unijnych. Gdyby dziś miał pan odpowiadać w stylu konkursu audiotele, to na pytanie „Ile Wielkopolska będzie miała tego rodzaju środków z UE po roku 2013?” wybrałby pan odpowiedź: a) podobną kwotę; b) znacznie mniej; c) nie?

– Najchętniej wybrałbym... czwartą odpowiedź: może trochę mniej. Wynika to z faktu, że Wielkopolska jest na dobrej drodze do znacznego podwyższenia swojej zamożności. Gdy patrzę na, być może nieco wyrywkowo, ale jednak coś mówiącą listę najważniejszych przedsięwzięć, które są realizowane w polskich regionach przy wsparciu unijnym, to jestem mile zaskoczony wielkopolskimi inicjatywami. Widać, że region autentycznie stawia na nowoczesność. Pewnie dlatego, że elementarne potrzeby infrastrukturalne są w jakiejś mierze zaspokojone i możecie sobie pozwolić na to, by mocno zaakcentować modernizacyjną rolę środków unijnych. I bardzo dobrze, bo to rodzi duże szanse rozwoju.

– To raczej kwestia wyboru takich, a nie innych priorytetów. Bo gdyby pan zapytał dowolnego wójta czy starostę z Wielkopolski, czy na jego terenie te „elementarne potrzeby infrastrukturalne”, choćby w zakresie dróg, są zaspokojone, z pewnością odpowiedź byłaby negatywna.

– Oczywiście, każdy chciałby mieć bardzo wygodną drogę i chodnik w swojej gminie. Sztuka podziału pieniędzy w ramach polityki spójności polega na tym, żeby się nieco tym lokalnym oczekiwaniom przeciwstawić. Takie rzeczy jak centra technologiczne czy inkubatory rozwoju nowoczesnych gałęzi gospodarki są naprawdę wartościowe i ich powodzenie może oznaczać impuls modernizacyjny nie tylko dla miast, w których powstają, ale dla całego regionu.

– Według jednej z koncepcji, szeroko komentowanej podczas „polskiej” konferencji 3 listopada w Brukseli, po 2013 roku polityka spójności miałaby zostać ograniczona i „nacionalizowana”. Przyzna pan, że to dość czarny scenariusz dla regionów?

– Ta „nacionalizacja” może być dwójako rozumiana. Po pierwsze, jako realizacja założenia, że pewną część wydatków na rozwój regionalny przejmą na siebie państwa członkowskie. Jest na przykład taki pomysł, żeby Unia wspierała tylko regiony najbardziej ubogie – powiedzmy, o poziomie zamożności poniżej 75 procent unijnej średniej – a jeśli ktoś chce wspierać pozostałe regiony, to bardzo proszę, ale z własnych środków państwa członkowskiego.

W drugim rozumieniu tej „nacionalizacji” pojawia się pomysł, żeby adresatem unijnej pomo-



cy były państwa członkowskie, a nie regiony. Bruksela wiązałyby się umowami z państwami, a już domeną ich rządów centralnych byłoby to, na jakie priorytety i cele podzieliły te pieniądze.

– Marszałek Marek Woźniak ocenił, że ten ostatni pomysł nasuwa na myśl powrót do czasów, kiedy w Polsce panowała polityka centralnego zarządzania i gospodarki nakazowo-rozdzielczej...

– Hm... Ja bym ocenił to w taki sposób:

➤➤ **Regiony powinny pozostać podstawowym podmiotem, do którego skierowana jest polityka spójności. Wiedzą bowiem lepiej, niż rządy centralne, jakie mają potrzeby i jak je zaspokajać**

Realizacja założenia, że środki na rozwój regionów w najmniejszych państwach będą pochodziły z ich budżetów, jest zależna przede wszystkim od tego, ile będzie pieniędzy w ogóle w budżecie unijnym. Jeżeli budżet wspólnotowy będzie dostatecznie duży, to dlaczego by nie prowadzić polityki spójności tak, jak do tej pory? Łącznie ze wspieraniem tych regionów we Francji czy Wielkiej Brytanii, które i dziś, choć w mniejszym zakresie, ale jednak dostają pieniądze. Jeśli jednak pieniędzy w budżecie będzie mniej, to trzeba się poważnie zastanowić nad ograniczeniem pomocy do wyłącznej najuboższych regionów. Natomiast co do drugiej sprawy, to też jestem zdania, że nie jest to właściwe podejście. Regiony powinny pozostać podstawowym podmiotem, do którego skierowana jest polityka spójności. Wiedzą bowiem lepiej, niż rządy centralne, jakie mają potrzeby i jak je zaspoka-

jać. Gdybym musiał wybierać, wskazałby region, a nie państwo, jako adresata polityki spójności. – Rozumiem, że gdyby większość w Komisji Europejskiej miała inne zdanie na ten temat, pan, jako komisarz do spraw polityki regionalnej, „położy się Rejtanem”? – Decyzje podejmować będzie już nowa komisja i nowy komisarz do spraw polityki regionalnej. To on, jeżeli będzie prezentował taką opinię, może „kłaść się Rejtanem”...

ty polityki spójności rzucają się w oczy!

– To bez wątplenia. Problem w tym, czy są metody, które pozwalają oceniać i porównywać efekty zaangażowania środków w, powiedzmy, szkolenia bezrobotnych w Świętokrzyskiem i budowę nowoczesnych dróg czy bezkolizyjnych skrzyżowań w Podlaskiem. Tu pojawiają się kłopoty, gdy trzeba dokonywać odpowiednich wyborów. Władze Wielkopolski muszą wiedzieć, dlaczego przeznaczają, na przykład, 300 milionów na wspieranie przedsiębiorstw, a 500 milionów na infrastrukturę. A dlaczego nie odwrotnie? Dziś władze regionalne dokonują tych wyborów na zasadzie arbitralnej decyzji politycznej. Byłoby dobrze, gdyby miały możliwość powiedzieć, że takie proporcje wynikają z jakichś obiektywnych ocen efektywności wykorzystania tych środków.

– Jak pan ocenia obecną europejską dyskusję o przyszłości polityki spójności? To merytoryczny dialog o tym, jakie priorytety stają przed Unią Europejską? A może raczej gra krajowych interesów? Wiadomo – biedni będą naciskać na utrzymanie jak najszerszego strumienia pomocy, bogaci, zwłaszcza w dobie kryzysu, być może zechcą wykorzystać okazję do tego, by nieco zmniejszyć się z uboższymi unijnymi „krewnymi”.

– Sposób podejmowania unijnych decyzji sprawia, że te rozbieżne interesy jakoś się w końcu zamykają w postaci kompromisu. Dla mnie to, że takie ścierające się tendencje występują, nie jest niczym złym, to rzecz naturalna. Natomiast niepokoi mnie to, że niekiedy pod szyldem polityki spójności próbuje się upakować zbyt wiele pomysłów. Budżet Unii jest zbyt mały, by sfinansować wszystkie pojawiające się idee. Bo jeśli mamy, dla przykładu, walczyć z ociepleniem klimatu, to oczywiście róbmy to, ale niekoniecznie używając do tego polityki spójności. Moim problemem jest to, by nie dopuścić, żeby politykę spójności zdominowały inne cele, niż te, które zakładano u jej zarania.

– Na koniec, wracając do pierwszego pytania, proszę o jasną deklarację. Czy po roku 2013 Wielkopolska będzie miała swój kolejny regionalny program operacyjny, zasilany unijnymi pieniędzmi?

– Jestem przekonany, że Wielkopolska nadal będzie wówczas korzystała ze wsparcia w ramach polityki spójności. Bo nawet – czego wam życzę – województwo osiągnie owe 75 procent średniej unijnej pod względem zamożności, to jestem przekonany, że zostanie utrzymana zasada jakiegось przejściowego wsparcia dla regionów, które właśnie przeskoczyły ten próg. I wydaje mi się, że nadal będą to programy o charakterze regionalnym, bo regiony pozostaną dominującym aktorem na scenie polityki spójności.





## Brateś? Nie jedź!

W Wielkopolsce ruszyła w listopadzie regionalna odsłona prowadzonej w Polsce kampanii społecznej, mającej uświadomić młodym ludziom zagrożenia płynące z siadania za kierownicą pod wpływem narkotyków.

„Brateś? Nie jedź! Po narkotykach rozum wysiada” – to hasło kampanii. Jest ona skierowana przede wszystkim do najmłodszych kierowców, pomiędzy 18 a 25 rokiem życia. Z badań przeprowadzonych na potrzeby kampanii wynika, że dla młodych ludzi negatywny wpływ narkotyków na zdolność kierowania pojazdem nie jest tak oczywisty, jak w przypadku alkoholu. Chodzi o zmianę tej świadomości i o przypomnienie, że kierowanie pod wpływem narkotyku to przestępstwo.

– Z badań wynika, że wielu młodych Polaków zetknęło się ze zjawiskiem prowadzenia pojazdu po zażyciu narkotyków. Chcemy skłonić młodzież wracającą z dyskotek do podejmowania świadomych wyborów – tłumaczył

podczas wielkopolskiej inaustracji kampanii jej krajowy koordynator Tomasz Zakrzewski. – By trafić do odbiorców kampanii, nasz przekaz musi być silnie negatywny, obrazowy.

Temu służą plakaty, spoty radiowe i telewizyjne (można je zobaczyć na stronie www.rozumwysiada.pl, tam też więcej informacji o akcji).

Krystyna Poślednia z zarządu województwa, mówiąc o motywach zaangażowania się wielkopolskiego samorządu w kampanię, podkreślała szeroki zakres działań podejmowanych przez władze regionu na rzecz zapobiegania narkomanii.

Z kolei Maciej Bednik z wielkopolskiej policji podkreślał, jak cenna jest pomoc samorządu (m.in. zakup nowoczesnych urządzeń do badania obecności narkotyków w organizmie). Chodzi też bowiem o to, by zmienić powszechne (co wynika z badań) przekonanie, że prowadzenie samochodu po narkotykach może pozostać bezkarne. **ABO**

# Orzeł dla historyka

Profesor Gerard Labuda został pierwszym laureatem „Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego”.

Wybitny historyk – prof. dr hab. Gerard Labuda został pierwszym laureatem „Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego”, przyznawanej od tego roku przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego. W ten sposób uhonorowano osiągnięcia profesora w dziedzinie badań naukowych i upowszechniania wiedzy o roli dynastii piastowskiej w historii Polski i Europy oraz ochrony piastowskiego dziedzictwa kulturowego.

Prof. Gerard Labuda należy do nestorów polskiej nauki historycznej, jest jednym z twórców poznańskiej szkoły mediewistycznej. Urodzony w 1916 roku, od ponad 70 lat prowadzi badania nad dziejami Polski piastowskiej, Słowiańszczyzny, Wielkopolski, historii Kościoła w średniowieczu oraz średniowiecznej Europy.

Łącząc do niedawna pracę naukową z działalnością dy-



W imieniu marszałka Marka Woźniaka nagrodę prof. Gerardowi Labudzie wręczyli: przewodniczący kapituły prof. dr hab. Andrzej Marek Wyrwa oraz prof. dr hab. Józef Dobosz, prezes Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego.

daktyczną, organizacyjno-naukową i społeczną, prof. Gerard Labuda jest nauczycielem i mistrzem kilku pokoleń

historyków. Opublikował ponad 30 książek, z których wiele weszło do kanonu polskiej mediewistyki.

Ze względu na stan zdrowia laureata wręczenie nagrody odbyło się 17 listopada w jego domu. **RJ**



## Targi otworzyły nowe możliwości

Odbywające się po raz pierwszy w Poznaniu targi „GMIŃA 2009” potwierdziły, że samorządy chętnie korzystają z dotacji Unii Europejskiej, decydując się na inwestycje poprawiające komfort życia. Także Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego zachęcał do pobudzania inicjatywy na wsiach i mobilizowania mieszkańców, by sami decydowali o sobie.

W jaki sposób dbać o rozwój obszarów wiejskich? Jakie inwestycje będą najbardziej korzystne dla gminy? Jak uzyskać wsparcie na przygotowanie terenów pod inwestycje? Odpowiedzi na te pytania można było znaleźć podczas licznych konferencji, seminariów, wykładów, spotkań dyskusyjnych i szkoleń.

Jedną z nich była konferencja „Wieś Wielkopolska – Wieś Europejska. Diagnoza sytuacji ekonomiczno-społecznej obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim”, zorganizowana przez Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Wielkopolskiego. Aspekt rolniczy tej diagnozy przedstawił dr Paweł Siemiński, o nowych koncepcjach



Uczestnicy konferencji „Wieś Wielkopolska – Wieś Europejska. Diagnoza sytuacji ekonomiczno-społecznej obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim”.

rozwoju obszarów wiejskich z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej mówiła prof. Katarzyna Duczkowska-Małysz ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, a wyzwania stojące przed rozwojem i odnową wsi zaprezentował Ryszard Wilczyński, wojewoda opolski. Duże zainteresowanie wzbudził panel „Wielkopolska Odnowa Wsi”, w którym udział wzięli Ryszard Wilczyński, wojewoda opolski, senator Ireneusz Niewiarowski, senator Piotr Głowski, Marian Poślednik, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego oraz

Marek Stawujak, dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich.

– Gdy społeczność wielkopolskiej wsi nabierze przekonania, że wysiłki przynoszą wymierne korzyści, to reakcją jest natychmiastowa – mówił Marian Poślednik. – Podobnie było w przypadku konkursu Wielkopolska Odnowa Wsi. Mieszkańcy nie zawiedli i odważnie sięgnęli po proponowane fundusze. Zgłosili wiele ciekawych pomysłów, których realizacja wpłynie na zmianę wi-

zerunku konkretnej wsi. Być może to zachęci sąsiadów, by przelamali stereotypy i nie bali się skorzystać z oferowanego wsparcia finansowego. W przyszłości takie myślenie na pewno przyniesie spodziewane rezultaty.

W obliczu zachodzących zmian na wsi należy się zmierzyć z koniecznością ochrony jej wyjątkowości i specyfiki. Trzeba zadbać o to, by obszary wiejskie nie poddały się przekształcaniu z tradycyjnych w przemysłowe. Bardziej pożądana jest ich rewitalizacja, zachowująca tradycyjne wartości. A do tego konieczne są dobre drogi, chodniki, nowoczesna łączność. Korzystanie z dóbr cywilizacyjnych nie przeszkadza w pielęgnowaniu własnej tożsamości. Wieś, która zachowa odrębność, jednocześnie korzystając z nowoczesnych technik, w perspektywie odniesie sukces. Właśnie ta odrębność stanie się jej główną atrakcją. Wykorzystując ten atut, można zbudować swoje miejsce do spokojnej, wygodnej, komfortowej egzystencji. Miejsce, do którego będziemy chętnie wracać, dbać o nie i czuć się w nim bezpiecznie. **Aurelia Pawlak**

## Konkurs „Złotnicka Premium”

Najlepsze produkty mięsne z Wielkopolski będą promowane na krajowym i europejskim rynku.

Służy temu konkurs na najlepszy wyrób z wieprzowiny złotnickiej oraz najlepszego producenta wyrobów mięsnych wytwarzanych na jej bazie organizuje Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu oraz Wielkopolskim Stowarzyszeniem Hodowców, Producentów i Przetwórców Świń Złotnickich.

Zwycięzcy otrzymają prawo do korzystania ze specjalnego oznaczenia jakości „Złotnicka Premium”. Jednym z celów konkursu jest stworzenie marki produktów mięsnych i ich promocja na europejskim rynku.

Zgłoszenia firm do konkursu należy składać do 31 stycznia 2010 r. w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, ul. Piekary 17, 61-832 Poznań (informacje: tel. 0616475242 oraz na stronie internetowej www.umww.pl). **RJ**

REKLAMA

druk i e m . p l  
DRUK CYFROWY PRZEZ INTERNET  
CYFROWA JAKOŚĆ INTERNETOWA CENA

63-100 Śrem, ul. Modrzewskiego 1a  
tel. +48 61 2836143, 2829764, fax +48 61 2838113

dzięki współpracy z organizacjami pozarządowymi jednostki samorządu terytorialnego zyskują:

- Szerszą wiedzę o problemach społecznych
- Profesjonalną pomoc przy wykonywaniu zadań samorządu
- Ekspertów konsultujących akty prawa lokalnego
- Nowe spojrzenie na rozwiązywanie lokalnych problemów.

Nowe możliwości współpracy jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi przewiduje nowelizacja ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Ustawa to nie tylko obowiązek dla samorządu, ale także realne korzyści!

Dowiedz się więcej o zmianach planowanych w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie!

Włącz się w działania na rzecz rozwoju współpracy jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi!

Zajrzyj na [www.pisop.org.pl](http://www.pisop.org.pl)

KAPITAŁ LUDZKI  
INICJATYWA OBYWATELSKA

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego  
Człowiek – najlepsza inwestycja!



# Wielkopolska 2009 widziana

Jaki obraz naszego regionu wyłania się ze zdjęć wykonanych w minionych dwunastu miesiącach? Przyjrzelśmy Publiczną i Centrum Animacji Kultury: „Moja Wielkopolska” i „Wielkopolska Press Photo”.

**M**oja Wielkopolska” to coroczny konkurs dla wszystkich fotografujących, którego celem jest systematyczne gromadzenie materiału dokumentującego i kreatywnie interpretującego życie Wielkopolski we wszystkich jej przejawach.

Z kolei „Wielkopolska Press Photo” (inspirowana prestiżowym „World Press Photo”) jest konkursem adresowanym do fotoreporterów oraz redakcji gazet lokalnych i regionalnych wydawanych w województwie wielkopolskim. Tegoroczne edycje obu organizowanych cyklicznie przez WBPiCAK konkursów zostały rozstrzygnięte jesienią.

W „Mojej Wielkopolsce” dwie pierwsze nagrody przypadły Pawłowi Szottowi i Lechowi Szymanowskiemu, dwie drugie – Markowi Lapisowi i Witoldowi Jagiellowiczowi, a trzecia – Mateuszowi Wiśniewskiemu. Wyróżnienie serwisu „Świat Obrazu” zostało przyznane Lechowi Szymanowskiemu, a kwartalnika „Fotografia” – Markowi Lapisowi.

Podium tegorocznej edycji „Wielkopolska Press Photo” w kategorii zdjęć pojedynczych zajęli kolejno: Adam Ciereszko, Dawid Tatarkiewicz i Łukasz Cynalewski. Wyróżnienia przyznano Henrykowi Królowi, Jackowi Gajewskiemu i Tomaszowi Kamińskiemu, a wyróżnienia honorowe – Andrzejowi Siwińskiemu, Andrzejowi Monczakowi i Pawłowi Miecznikowi. W kategorii zestawów na „pudle” stanęli kolejno: Filip Springer, Andrzej Dobosz i Paweł Szott. Wyróżnieni zostali Filip Springer i Łukasz Cynalewski, a wyróżnienia honorowe przyznano Jakubowi Kwiatkowskiemu i Kacprowi Ropelskiemu. Nagrodę Stowarzyszenia Prasy Lokalnej otrzymał Bartosz Blecha, a nagrodę serwisu „Świat Obrazu” – Mariusz Ciesielski.

Dzisiaj prezentujemy wybrane przez nas fotografie spośród prac nagrodzonych i wyróżnionych w obu konkursach, na które w sumie nadesłano niemal 1200 zdjęć!

ABO



Zdjęcie Marka Lapisy z zestawu „Lednica” (wyróżnienie kwartalnika „Fotografia” w konkursie „Moja Wielkopolska”).



Zdjęcie Dawida Tatarkiewicza z zestawu „Pieszko przez Wielkopolskę” (II nagroda w konkursie „Wielkopolska Press Photo”).



Zdjęcie Mariusza Ciesielskiego z zestawu „Zdjęcia z PKS projekt” (nagroda serwisu „Świat Obrazu” w konkursie „Wielkopolska Press Photo”).



Zdjęcie „Cegielski” autorstwa Adama Ciereszki (I nagroda w konkursie „Wielkopolska Press Photo”).



Zdjęcie Marka Lapisy z zestawu „Lednica” (wyróżnienie kwartalnika „Fotografia” w konkursie „Moja Wielkopolska”).





# oczami fotoreporterów

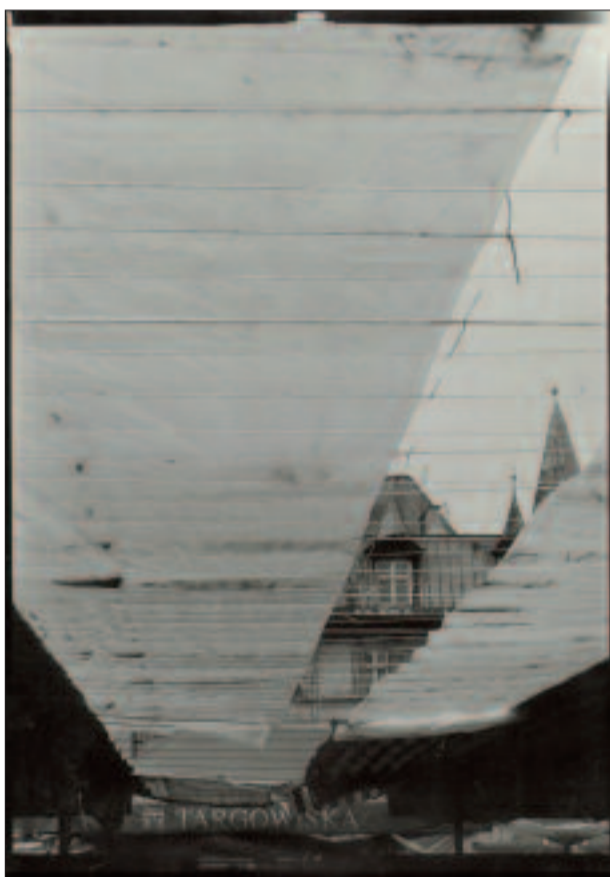
się najlepszym pracom z dwóch tegorocznych konkursów organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę



Zdjęcie Pawła Miecznika „Fani” (wyróżnienie honorowe w konkursie „Wielkopolska Press Photo”).



Zdjęcie Kacpra Ropelskiego z zestawu „Bezdomni” (wyróżnienie honorowe w konkursie „Wielkopolska Press Photo”).



Zdjęcie Witolda Jagiełłowicza z zestawu „Jeżyce” (II nagroda w konkursie „Moja Wielkopolska”).



Zdjęcie Marka Lapisa z zestawu „Wielkie otwarcie” (II nagroda w konkursie „Moja Wielkopolska”).



Zdjęcie Tomasza Kamińskiego „Lot skorpiona” (wyróżnienie w konkursie „Wielkopolska Press Photo”).



Zdjęcie Andrzeja Siwińskiego „Mistrzostwa Świata w Wioślarstwie” (wyróżnienie honorowe w konkursie „Wielkopolska Press Photo”).



# Do sztampy nie ma powrotu

Z marszałkiem Markiem Woźniakiem rozmawia Artur Boiński

– Jak, z perspektywy już niemal roku, ocenia pan obchody 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego?

– Warte podkreślenia jest przede wszystkim to, że nastąpiło wokół tej rocznicy duże ożywienie i zaangażowanie różnych środowisk. Paleta przedstawionych przez nie pomysłów okazała się niezwykle szeroka; były miejsca, gdzie uroczystości przebiegały w sposób bardziej standardowy, ale były i takie, gdzie postawiono na nowe, ciekawe formy, nie szczędząc przy tym zaangażowania finansowego. Wszystkie te inicjatywy ujęliśmy w publikacji, która powstała z mojej inspiracji. Wydawało mi się, że szkoda byłoby zapomnieć o tych przejawach wokół powstańczej aktywności różnych ludzi. To bogactwo zostało ujęte w obszernym albumie, który pokazuje, jak obchodziliśmy tę rocznicę, a jednocześnie może być zbiorem pewnych wzorców do naśladowania.

– To nie jest, jedynie wydawnictwo finansowane przez samorząd, które pozostanie trwałym śladem po tym szczególnym roku?

– Wraz z „Głosem Wielkopolskim” ukaże się drugi tom albumu upamiętniającego bohaterów powstania. Z kolei w „Gazecie Wyborczej” czytelnicy znajdą specjalny zeszyt historyczny. W Poznaniu rozdawany będzie również okolicznościowy „Kurier Poznański”. Z kolei Filharmonia Poznańska wydała płytę, na której znalazły się utwory wykonywane podczas ubiegłorocznego uroczystego koncertu w rocznicę wybuchu powstania.

– Czy uda się podtrzymać i pozytywnie wykorzystać tę koniunkturę na powstanie, która się wytworzyła?

– Wydaje mi się, że to ożywienie jest trwałe, nie tylko okolicznościowe, że można na nim budować dalsze działania. To nam jest potrzebne dla pielęgnowania poczucia własnej tożsamości. Chcemy



FOT. ARCHIWUM UMWW

– Myślę, że gdy chodzi o uroczystości związane z Powstaniem Wielkopolskim, nie ma już powrotu do szarzyzny czy sztampy. Nawet jeśli tegoroczne obchody nie będą tak spektakularne, jak poprzednie, to wierzę, że uda nam się podtrzymać ten płomień pamięci – deklaruje marszałek Marek Woźniak.

działać małymi krokami, ale konsekwentnie. Na pewno będziemy kontynuować inicjatywy w postaci intelektualnych zabaw czy konkursów dla młodych ludzi. Zamierzamy też rozbudowywać „przyczółek warszawski”, czyli uparcie oddziaływać na świadomość ogólnopolską. Temu służyć będą billboardy, które w tym roku zawisną w Warszawie i innych dużych polskich miastach, a także spoty reklamowe emitowane na stacjach stołecznego metra.

– To efekt nagrody dla samorządu województwa za powstanie obchody w konkursie „Złote Formaty”?

– Tak. Ta kampania zostanie sfinansowana dzięki tej nagrodzie. Dostaliśmy na to 175.000 złotych. Myślę, że tylko dzięki systematycznym działaniom osiągniemy efekt, przypominając o Wielkopolsce i o powstaniu. Liczymy, że ktoś, kto zobaczy taki billboard, citylight czy plakat w tramwaju,

dodać do grona osób uświadomionych w tej kwestii.

– Co do „przyczółka warszawskiego”... W programie tegorocznych obchodów w stolicy zabraknie planowanego pierwotnie przemarszu?

– Jeśli chodzi o wydarzenia warszawskie, przyjęliśmy trochę kryzysowy scenariusz. Po przeanalizowaniu możliwych kosztów uznaliśmy, że tak duża eskapada wymagałaby zbyt wysokich wydatków na transport i logistykę. Nie gubimy jednak zasadniczej idei, będziemy widoczni na placu Piłsudskiego, przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Bardzo się cieszę, że swój udział w naszych uroczystościach zadeklarował arcybiskup Kazimierz Nycz. Myślę, że dwa akcenty – uroczystości przy Grobie Nieznanego Żołnierza i na Powązkach – będą już stałym

elementem obchodów w stolicy. Natomiast wzbogacenie ich o dodatkowe, spektakularne wydarzenia wymaga większych pieniędzy. Być może będzie to uzasadnione przy okrągłych rocznicach wybuchu powstania. Musimy też nieco rozpoznać Warszawę w tym dniu. Zobaczmy w tym roku, jak to będzie wyglądało. Czy rzeczywiście, jak nam mówiono, stolica 28 grudnia jest jeszcze tak bardzo świąteczna i urlopowa. Jeśli faktycznie Warszawa jest o tej porze „wymarłym” miastem, trudno będzie liczyć na masowego odbiorcę ewentualnych większych przedsięwzięć w przyszłości.

– Przed rokiem na powstanie uroczystości wydano sporo pieniędzy, był też wspomniany zapal wielu środowisk i instytucji. Nie obawia się pan, że teraz to wszystko „siądzie” i wró-

ci do pewnej szarzyzny czy sztampy?

– Myślę, że już nie wróci. Nawet jeśli tegoroczne obchody nie będą tak spektakularne, jak poprzednie, to wierzę, że uda nam się podtrzymać ten płomień pamięci. Przynajmniej do kolejnego dużego wydarzenia, a takie, jak sądzę, mogą być organizowane, przy zachowaniu racjonalności wydawania publicznych pieniędzy, co pięć lat.

– Tym, co przyciąga większość uczestników rocznicowych uroczystości, są inscenizacje czy rekonstrukcje historyczne...

– Tak, dlatego i w tym roku coś takiego zaplanowaliśmy. Oczywiście, nie będzie to tak wielkie wydarzenie artystyczne, jak ubiegłoroczne widowisko teatralne, w to pojęcie obsadzie i realizacji. Wiemy jednak, że widzowie, zwłaszcza młodzi, lubią trochę huk, trochę strzelania, dlatego przygotowaliśmy rekonstrukcję przejęcia około stu wykonawców. Po przedstawieniu zapraszamy wszystkich na powstańczą grochówkę. Myślę, że takie inscenizacje powinny być już stałym punktem corocznych obchodów tego dnia. Byłoby oficjalnych uroczystości i mszy świętej istniał też ten element bardziej widowiskowy. Sądzę, że kontynuację tej inicjatywy gwarantuje jednej strony pasja zaangażowanych w nią osób z grup rekonstrukcji historycznych, a z drugiej – nasze wsparcie finansowe.

– Jak pan rozumie hasło i oprawę graficzną [patrz – reprodukcja billboardu u dołu strony] towarzyszące tegorocznym obchodom powstańczym organizowanym przez samorząd województwa?

## Obchody 2009

**27 grudnia - Poznań**

» 10.15 - złożenie kwiatów na mogile generała Stanisława Taczaka na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan  
» 11.00 - uroczystości przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich  
» po uroczystościach przejazd do kościoła farnego; składanie kwiatów pod tablicami: Franciszka Ratajczaka, Dowódców Powstania Wielkopolskiego, Ignacego Jana Paderewskiego oraz pod pomnikiem 15. Pułku Ułanów Poznańskich  
» 12.45 - msza święta w intencji Powstańców Wielkopolskich w Farze  
» 14.30 - inscenizacja powstańcza na Placu Wolności  
» 18.00 - koncert w Auli UAM  
**28 grudnia 2009 - Warszawa**  
» 13.00 - uroczystość przy Grobie Nieznanego Żołnierza  
» 15.00 - złożenie wiązanek na mogiłach Powstańców Wielkopolskich na Cmentarzu Powązkowskim

– To wizja artystyczna, w którą w żaden sposób nie ingerowałem. Myślę, że to alegoryczne przedstawienie, nawiązujące do „Wolności wiodącej lud na barykady” Delacroix, do paryskich wzorców, chyba najbardziej sztandarowych, jeżeli chodzi o skojarzenia z terminem „wolność”. To ciekawa realizacja naszego zamysłu, żeby w zwięzłej formie ująć i przeszłość, i pewne aspiracje na przyszłość, i sztafetę pokoleń. A hasło rozumiem jako przestrożę nawiązującą do prawdy, że nic nie jest dane raz na zawsze, że zawsze istnieje – czasem niedostrzegane – zagrożenie, które wskutek zbiegu okoliczności może stać się całkiem realne.



NIE  
ZMARNUJMY  
SZANSY, TEJ

91. ROCZNICA  
WYBUCHU POWSTANIA  
WIELKOPOLSKIEGO

27GRUDNIA.PL



Marszałek Województwa Wielkopolskiego





**PROGRAM  
REGIONALNY**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

**FUNDUSZE EUROPEJSKIE - DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI**

# Dotacje unijne na zakup sprzętu dla Szpitala w Puszczykowie

**N**iepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Szpital w Puszczykowie im. prof. Stefana Tytusa Dąbrowskiego” Sp. z o.o. pozyskał środki finansowe z Unii Europejskiej na realizację projektu „Zakup sprzętu medycznego dla NZOZ Szpital w Puszczykowie celem podniesienia standardu świadczonych usług medycznych”.

Projekt został wybrany do dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach: Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013, Oś priorytetowa V Infrastruktura dla kapitału ludzkiego, na Działanie 5.3 „Poprawa warunków funkcjonowania systemu ochrony zdrowia w województwie”.

Całkowita wartość projektu wynosi **2 939 463,92 zł**. Źródłami finansowania projektu są **w 75% środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego**, co stanowi **2 204 597,94 zł**, natomiast **25% to udział własny Szpitala**, co stanowi **734 865,98 zł**.

W wyniku realizacji projektu Szpital zakupił następujący sprzęt i aparaturę medyczną:

1. Aparat RTG typu ramię C z przystawką do badań naczyniowych
2. Aparat ultrasonograficzny
3. Aparat do znieczulenia ogólnego – 2 szt.
4. Stół operacyjny urologiczny
5. Tomograf komputerowy spiralny 16 – rzędowy

Zakupiony sprzęt będzie miał korzystny wpływ na funkcjonowanie wszystkich oddziałów szpitala, poprawi jakość świadczonych usług oraz skróci czas oczekiwania na badania diagnostyczne i hospitalizację. Ułatwi pełniejszą diagnostykę i umożliwi przystosowanie szpitala do standardów w zakresie bezpieczeństwa oraz norm UE przy zabiegach operacyjnych.

Wysoka skuteczność nowo zakupionego sprzętu umożliwi m.in. usprawnienie wczesnej diagnostyki oraz leczenia zabiegowego i zachowawczego na poziomie specjalistycznej opieki zdrowotnej i czynnej opieki nad osobami zagrożonymi chorobami układu krążenia, urazami mózgowymi, nowotworami.



Aparat RTG typu ramię C z przystawką do badań naczyniowych.



Aparat ultrasonograficzny.



Aparaty do znieczulenia ogólnego.



**Adres:**  
62-041 Puszczykowo,  
ul. Kraszewskiego 11  
telefon: (061) 89-84-000,  
fax: (061) 81-33-262

[www.szpitalwpuszczykowie.com.pl](http://www.szpitalwpuszczykowie.com.pl)

Sąd Rejonowy w Poznaniu,  
XXI Wydział Gospodarczy  
KRS: 0000195442  
Kapitał zakładowy:  
43 581 000,00 zł  
NIP: 777-27-54-458,  
REGON: 634552438



Stół operacyjny urologiczny.



Tomograf komputerowy spiralny 16-rzędowy.





WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



WIELKOPOLSKI REGIONALNY PROGRAM OPERACYJNY NA LATA 2007-2013  
www.wrpo.wielkopolskie.pl

# Chronią Puszczę Zielonka

**Ponad 369 km sieci kanalizacyjnej i 151 przepompowni ścieków powstanie w najbliższych latach w ramach projektu „Kanalizacja obszaru Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka i okolic”.**

Wielkopolski Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zawarł 15 listopada w Warszawie umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie projektu w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POLiS).

## Kanalizacja i oczyszczalnie

Pięć gmin (Czerwonak, Murawiana Goślina, Pobiedziska,

Skoki i Swarzędz) chce wspólnie realizować przedsięwzięcie o łącznej wartości 292 mln zł, w tym dofinansowania z UE wynosi 73%. W ramach projektu przewiduje się budowę 369 km sieci kanalizacyjnej, w tym grawitacyjnej ok. 250 km i rurociągów tłocznych ok. 119 km oraz wykonanie 151 przepompowni ścieków. Dzięki temu stanie się możliwa likwidacja dwóch gminnych oczyszczalni ścieków – w Pobiedziskach i Skokach, które nie spełnia

ją obowiązujących norm. Zastąpią je nowoczesne obiekty w Szlachęcinie oraz Koziegłach.

– Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka” oraz poszczególne gminy są dobrze

przygotowane do realizacji wielkiej inwestycji. Opracowana jest dokumentacja projektowa i posiadamy prawie 100% pozwoleń na budowę. Wkrótce zostaną ogłoszone pierwsze przetargi, a wiosną

ruszą roboty. Ich zakończenie sprawi, że dostęp do kanalizacji uzyska 40 tysięcy mieszkańców oraz liczni w tym rejonie posiadacze działek letniskowych. Zmniejszą się także koszty odpro-

wadzenia ścieków – zapewnia Tomasz Łęcki, przewodniczący Związku Międzygminnego „Puszcza Zielonka”.

## Cztery projekty

– Przede wszystkim skorzysta jednak środowisko. Obszar Puszczy Zielonka jest niezwykle ciekawy przyrodniczo i krajobrazowo, realizacja tej inwestycji umożliwi zachowanie jego bogactwa dla przyszłych pokoleń – podkreśla Przemysław Gonera, prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu, i zapewnia, że WFOŚiGW będzie wspierał samorządy w realizacji tego ważnego projektu.

W ramach POLiS są już prowadzone w Wielkopolsce cztery znaczące projekty proekologiczne. WFOŚiGW w Poznaniu podpisał umowy na dofinansowanie z Funduszu Europejskich rozbudowy sieci kanalizacyjnych w Krotoszynie i Rawiczu. Trwają przygotowania do zawarcia umów na projekty porządkowania gospodarki ściekowej w Obornikach i Pleszewie.

Walerian Ignasiak



Oczyszczalnie ścieków (jak ta na zdjęciu w Baranowie, gmina Kępno) pozwolą ochronić cenną przyrodę.



W ramach projektu przewiduje się budowę 369 km sieci kanalizacyjnej. Na zdjęciu podobna inwestycja realizowana w Rogoźnie ze środków ZPORR.

## Fundusze dla NGO

**Przedstawiciele organizacji pozarządowych dyskutowali 23 listopada br. o możliwościach finansowania projektów z dotacji Unii Europejskiej.**

Konferencję pt. „Rola organizacji pozarządowych (NGO) w procesie kreowania rozwoju regionu w perspektywie finansowej 2007-2013” zorganizował Urząd Marszałkowski. Spotkanie miało charakter informacyjny: urzędnicy przekonywali o możliwości

realizacji zadań przy wykorzystaniu pieniędzy z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Dyskusja dotyczyła przede wszystkim dwóch dziedzin: turystyki oraz dziedzictwa kulturowego (działania 6.1 oraz 6.2 WRPO). Zaprezentowano m.in. ogólne zasady aplikowania o środki unijne, a także zasady tworzenia i funkcjonowania partnerstw dla projektów unijnych.

Szczegółowo omówiono wniosek aplikacyjny, kryteria formalne i studium wykonalności. Przedstawiono również najważniejsze zapisy dotyczące kryteriów strategicznych oraz kryteriów wyboru projektów.

Uczestnicy konferencji podkreślali, że taka wiedza przyda się z pewnością podczas pisania wniosków i ułatwi podjęcie decyzji o starcie w konkursie.

## Rotunda w Koninie

**Pieniądze na budowę centrum wykładowo-dydaktycznego otrzyma PWSZ w Koninie.**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie kształci na różnych kierunkach około 4500 studentów. Obecna baza lokalowa jest niewystarczająca dla kształcenia tak dużej liczby studentów. Brak dużych sal wykładowych ogranicza możliwości rozwoju uczelni i otwierania nowych kierunków kształcenia, a także powoduje konieczność odpłatnego wynajmowania sal wykła-

dowych na terenie miasta. Dlatego uczelnia zamierza zbudować obiekt dydaktyczny z salą konferencyjną, salami wykładowymi i pracowniami.

Z tego względu, Zarząd Województwa wpisał projekt konińskiego PWSZ na listę projektów kluczowych. Zadanie pt. „Budowa Centrum Wykładowo-Dydaktycznego w Koninie” będzie realizowane w ramach działania 5.1 Infrastruktura szkolnictwa wyższego. Dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej wynosi 6,6 mln zł.

W Centrum Wykładowo-Dydaktycznym znajdować się będzie aula na 640 osób, nowoczesne laboratoria, sale audiowizualne, kabiny do tłumaczeń symultanicznych, scena z proscenium i z ruchomym kanałem dla orkiestry, podziemny parking oraz dwie windy. Budynek jest zaprojektowany na obwodzie koła i będzie pierwszą budowlą w mieście o kształcie rotundy. Jego łączna powierzchnia wyniesie 5100 m<sup>2</sup>.

Budowa rozpoczęła się we wrześniu br., a koniec prac zaplanowano na grudzień 2010 r.

## Jak sięgać po dotacje

**Ministerstwo Rozwoju Regionalnego rozpoczęło projekt 16 regionalnych konferencji informacyjnych pt. „Euro dla przedsiębiorców”.**

Podczas dwudniowych szkoleń przedsiębiorcy z poszczególnych regionów mogą posłuchać wykładów, uczestniczyć w warsztatach oraz w indywidualnych konsultacjach pomysłów na projekty.

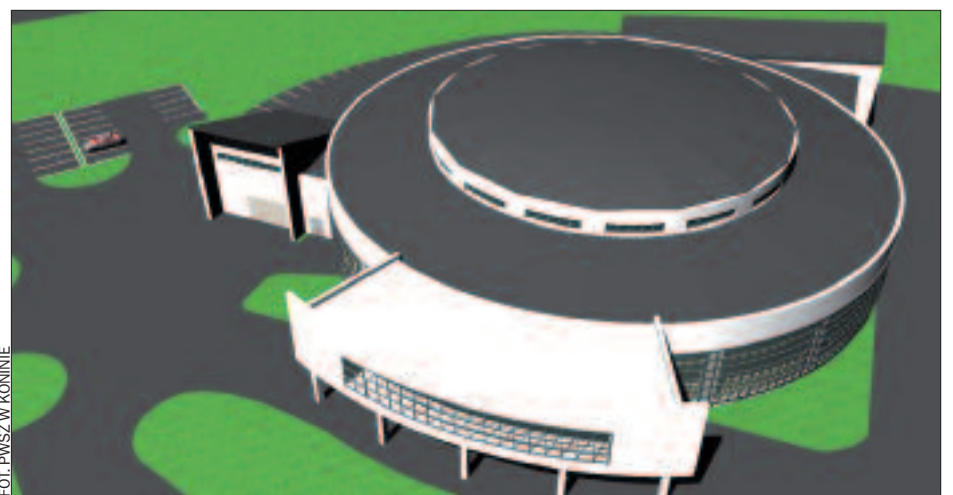
– Właściwie w każdym programie unijnym znajdują się działania, z których mogą skorzystać właścicie-

le wielkopolskich firm. Rozpoczynający się projekt ma w sposób praktyczny pokazać im jak skutecznie sięgać po unijne dotacje – powiedział wiceminister rozwoju regionalnego Jarosław Pawłowski, inaugurując pierwsze spotkanie (26-27 listopada br. w Warszawie).

„Euro dla przedsiębiorców” to cykl 16 konferencji, których zadaniem jest ukazanie szerokiej możliwości uzyskania dotacji z Funduszu Europejskich przez fir-

my. Konferencje są organizowane przez Ministerstwo rozwoju regionalnego we współpracy z Polską Konfederacją Pracodawców Prywatnych Lewiatan. W spotkaniach weźmie udział łącznie około 1600 przedsiębiorców.

Konferencję w Poznaniu zaplanowano w dniach 21-22 stycznia 2010 r. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Małgorzata Lelińska (e-mail: mlelinska@pkppl Lewiatan.pl, tel.: 22 565 20 78).



Wizualizacja budynku PWSZ w Koninie. To pierwsza budowla w mieście o kształcie rotundy.





## Wyścig po dotacje

**Do wtorku, 8 grudnia br. przedsiębiorcy składali wnioski o dotację w ramach działania 1.2 WRPO. Wpłynęła rekordowa liczba ponad 1070 aplikacji.**

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w maju 2010 r. Łączna kwota, która może trafić do przedsiębiorców, wynosi 19 mln euro. Wnioski o dotację podlegają dwustopniowej weryfikacji – formalnej i merytorycznej. Na jednym i drugim etapie oceny projektów muszą zostać spełnione pewne warunki obligacyjne, np. nie może zabraknąć kompletu wymaganych dokumentów. Nie ma możliwości uzupełnienia tego typu braków po upływie terminu zgłaszania wniosków (projekt zostaje odrzucony). Niektóre uchybienia, np. drobne błędy w biznesplanie, można korygować w trakcie procedury konkursowej.

\*\*\*

Do 29 stycznia 2010 r. można składać wnioski w konkursie na działanie 1.4 Wsparcie przedsięwzięć powiązanych z Regionalną Strategią Innowacji. Dotację można uzyskać na dwie dziedziny: kompleksowe wsparcie świadczenia usług dla przedsiębiorstw lub na infrastrukturę badawczo-rozwojową. Na konkurs, który będzie rozstrzygnięty w maju 2010 r., przeznaczono łącznie 28 mln euro. Pytania można kierować mailem: info.wrpo@wielkopolskie.pl lub pod nr tel.: (61) 858 12 27, (61) 858 12 37. Dokumentacja dostępna jest na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl

\*\*\*

W 2010 r. planowany jest kolejny konkurs na działanie 1.1 Rozwój mikroprzedsiębiorstw. O dotację ubiegać mogą się firmy działające krócej niż 2 lata, zatrudniające mniej niż 10 osób razem z właścicielem, a ich roczne obroty nie powinny przekraczać sumy 2 mln euro. Maksymalna kwota dotacji wynosi 200 tys. zł.

\*\*\*

Do udziału w konkursie warto się dobrze przygotować, biorąc np. udział w szkoleniach i analizując dokumenty. Konkurencja – w wyścigu firm po dotację – jest coraz większa, a pieniędzy w programie coraz mniej. Ale sukces jest możliwy i warto starać się o unijne wsparcie. Dla niezdecydowanych – pokazujemy tzw. dobre praktyki: inwestycje w firmie Agromep z Kościana i drukarni Maciaszczyk z Poznania. Te przedsięwzięcia dowodzą, że Fundusze Europejskie można pozyskać na każdy dobrze przemyślany projekt, który wnosi nową jakość na poziomie firmy lub branży.

# Metal do przecięcia

**Wycinanie metalowych detali używanych do konstrukcji innych urządzeń wymaga dużej precyzji i zazwyczaj kilku maszyn. W firmie Agromep w Kościanie wystarczy do tego jedno urządzenie – zakupiona niedawno przecinarka plazmowo-gazowa.**

Nowoczesna przecinarka polskiej produkcji to oczko w głowie współwłaściciela i prezesa firmy Michała Lichaja. Nie ukrywa on, że na zakup kosztującej ponad 300 tys. zł maszyny, Agromep mógł sobie pozwolić tylko dzięki otrzymaniu dotacji z funduszy unijnych (działanie 1.1 WRPO).

– Mieliliśmy świadomość, że droga od złożenia wniosku do uzyskania dotacji nie będzie łatwa. I rzeczywiście, nawet kiedy nasz projekt uzyskał akceptację, musieliśmy poradzić sobie z problemami, które pojawiły się niespodziewanie. Udało się jednak, a dzięki pieniądzą z Unii mogliśmy znacząco wzmocnić firmę i rozszerzyć zakres jej działalności – opowiada prezes.

Agromep funkcjonuje niespełna dwa lata. Firma zaczęła swą działalność od zakupu wózków widłowych i przejęcia zadań związanych z transportem wewnętrznym w kościańskim przedsiębiorstwie specjalizującym się w konstrukcji wozów asenizacyjnych.

– Obecnie wytwarzamy dla Meprozetu Kościan SA niektóre detale metalowe do wozów asenizacyjnych. W przyszłości planujemy znaczne zwiększenie oferty oraz dotarcie z nią także do innych kooperantów – mówi Michał Lichaj.

Rozruch przecinarki rozpoczął się niedawno i jeszcze nie wykorzystano w pełni jej moż-



Michał Lichaj prezentuje nowe urządzenie, kupione dzięki dotacji z WRPO.



Przecinarka plazmowo-gazowa tnie metal z dużą precyzją.

liwości. Zdaniem prezesa są one ogromne. – Zaprogramowaliśmy na razie trzydzieści wzorów detali, docelowo może być ich nawet tysiąc. To urządzenie spełnia wszystkie nasze oczekiwania. Jestem bardzo zadowolony z jego zakupu. Po prostu się cieszę – wyznaje z uśmiechem pan Michał.

Dzięki przecinarkie firma zwiększyła też zatrudnienie. W tej chwili przyjęto już jednego operatora maszyny. W najbliższym czasie zatrudniona zostanie na tym stanowisku druga osoba. Planuje się także stworzenie stałego etatu dla informatyka. – W głowie mam już kolejny duży projekt. Będziemy próbować uzyskać na niego dotację z europejskich funduszy – zapewnia Michał Lichaj.

Iwona Połoz

### Informacje o projekcie:

Nazwa beneficjenta – AGROMEPE Sp. z o. o.  
Siedziba – Kościan  
Tytuł projektu – Wdrożenie innowacyjnej technologii produkcji detali metalowych przecinarką plazmowo-gazową  
Wartość projektu (PLN) – 460 985,28  
Dofinansowanie projektu (PLN) – 199 794  
w tym wkład UE (PLN) – 169 824,9  
Wkład własny (PLN) – 133 196  
Działanie 1.1 Rozwój mikroprzedsiębiorstw

# Drukarnia z pomysłami na rozwój

**Drukarnia Maciaszczyk z Poznania obchodzi właśnie dwudziestolecie istnienia. W jubileuszowym roku swego działania rodzina firma dysponuje parkiem maszynowym wzbogaconym niedawno o osiem najnowocześniejszych urządzeń drukarskich. Pozwoliło to na rozszerzenie dotychczasowej oferty o kilka nowych produktów oraz zatrudnienie dodatkowych osób.**

– Za około milion złotych zakupiliśmy maszyny cyfrowe do druku kolorowego i czarno-białego, oklejarkę do książek w miękkiej oprawie, foliarkę do foliowania wydruków oraz cztery maszyny tworzące linię do oprawy twardej. Są to wszystko wysokiej jakości, nowe maszyny sprowadzone z Zachodu. Nie ukrywam, że na taką inwestycję nie byłoby nas stać, gdyby nie dofinansowanie z funduszy unijnych – opowiada Wojciech Maciaszczyk, syn właścicieli drukarni i koordynator projektu.



Wojciech Maciaszczyk zaznacza, że nowe maszyny gwarantują wyższą jakość druku i możliwość szybszej realizacji zamówień.

Firma państwa Maciaszczyków oferuje w tej chwili trzy techniki druku: offset, sitodruk oraz druk cyfrowy. Nowe maszyny gwarantują nie tylko wyższą jakość druku,

ale także możliwość szybszej realizacji zamówień oraz ich personalizacji.

Drukujemy wizytówki, zaproszenia oraz wydawnictwa średnio- i niskonakładowe

– na przykład skrypty lub foldery reklamowe. Wzbogaciłmy ofertę o druk książek w technologii cyfrowej czarno-białej, fotoksiążek i fotoalbumów w technologii dru-

ku cyfrowego kolorowego oraz o foliowanie wydruków. Dużą część naszych zamówień stanowią też obecnie etykiety do opakowań produktów spożywczych. Ożywienie w tym sektorze gospodarki pozwala nam całkiem dobrze radzić sobie w kryzysie – tłumaczy Wojciech Maciaszczyk.

Drukarnia zatrudnia około 20 osób. Niedawno przyjęto dwóch pracowników do obsługi nowych maszyn. Przy składaniu wniosku o dotację z funduszy Unii Europejskiej państwo Maciaszczykowie korzystali z usług wyspecjalizowanej firmy doradczej.

– Jako koordynator projektu bardzo dobrze wspominam współpracę z Urzędem Marszałkowskim. Podczas całej procedury związanej z oceną i realizacją projektu urzędnicy starali się służyć nam całą swoją wiedzą. Widać było, że zależy im, aby unijne pieniądze zostały dobrze rozdzielone – podkreśla Wojciech Maciaszczyk.

Iwona Połoz





# Mapa ryzyka

Odnotowujemy coraz więcej wypadków, ale liczba ofiar śmiertelnych na polskich drogach w tym roku nieznacznie zmalała.



Jak podaje Komenda Główna Policji, w ciągu 10 miesięcy tego roku na polskich drogach zginęło 70 osób mniej niż w roku 2008. Wszyscy zapewne zgodzą się, że to napawa optymizmem. Jednak według strażaków zdarzeń jest więcej. To, że nie rośnie liczba ofiar, zawdzięczamy m.in. bezpieczniejszym samochodom (wyposażone m.in. w strefy zgniotu i poduszki powietrzne). Park maszynowy odmładza się, ale i tak średnia wieku pojazdu w naszym kraju to nieco ponad 14 lat.

Niestety, jeździ się coraz gorzej, za mało mamy dobrych dróg, np. ekspresy-

wych, nie mówiąc o kilkuset kilometrach autostrad. Na poprawę statystyki niebagatelny wpływ ma spowolnienie ruchu i to nie tylko dzięki ustawianym coraz częściej fotoradarom, które w opinii wielu kierowców nie zawsze służą poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Oni też często postulują, aby dokładniej przyjrzeć się wszystkim znakom drogowym, gdyż wydaje się, że część z nich stoi przez zapomnienie.

Przekonani jesteśmy, że już niedługo będzie się nam nieco łatwiej jeździć po naszych drogach, albowiem Polska dołączyła do niektórych krajów europejskich i uczest-

nicy w programie EuroRAP. Motto tego programu brzmi „Bezpieczne drogi ratują życie”. Naukowcy z Politechniki Gdańskiej, eksperci Polskiego Związku Motorowego oraz Fundacji Inżynierii Lądowej opracowali mapę ryzyka na drogach krajowych. Mapa prezentuje poziomy ryzyka śmierci lub odniesienia ciężkich obrażeń w wypadku drogowym; ryzyko to przedstawiono (jak w pozostałych krajach) w pięciostopniowej skali: kolor zielony oznacza najniższą klasę ryzyka (najwyższy poziom bezpieczeństwa), natomiast kolor czarny najwyższą klasę ryzyka (najniższy poziom bezpieczeństwa).

Z analizy mapy wynika, że 60 proc. długości dróg krajowych to odcinki w kolorze czarnym o najwyższym poziomie ryzyka, na których spodziewać się możemy ponad 12-krotnie większego ryzyka bycia ofiarą śmiertelną lub ciężko ranną niż na odcinkach zielonych; prawie 70 proc. wypadków śmiertelnych odnotowano na czarnych odcinkach. Z analizy wynika, że najgorsza jest sytuacja w południowo-wschodniej Polsce. A co z autostradami? Spełniają one kryteria o najmniejszym poziomie ryzyka przyjętym przez EuroRAP, ale stanowią one tylko 4 proc. długości sieci dróg krajowych.

Mapa powstaje w oparciu o policyjne dane statystyczne. I tak np. w latach 2006-2008 na drogach krajowych odnotowano 12 586 wypadków z ofiarami śmiertelnymi lub ciężko rannymi.

Koszty materialne i społeczne tych wypadków wyniosły prawie 11 mld zł.

Warto może zatem planując podróż, posurfować w Internecie i zapoznać się z mapami EuroRAP i odpowiednio zaplanować trasę. Sądzę, że jeszcze dużo wody w rzekach upłynie, zanim tak jak na Teneryfie do każdego domu prowadzić będzie droga asfaltowa, czego Państwu i sobie życzę.

**Piotr Monkiewicz**  
Automobilklub Wielkopolski

## Pomagamy szkołom

Oświata i profilaktyka wśród dzieci i młodzieży szkolnej to jedno z głównych zadań statutowych Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego w Wielkopolsce związanych z propagowaniem bezpieczeństwa komunikacyjnego.

Pomagamy przedszkolom organizować kącki wychowania komunikacyjnego i przekazujemy pomoce dydaktyczne dla najmłodszych dzieci, szkołom pomagamy przy organizacji miasteczek ruchu drogowego, ponadto przekazujemy wymienionym placówkom oświatowym zestawy komputerowe z przeznaczeniem do pracowni wychowania komunikacyjnego. Współpracując bezpośrednio z Policją, rozdajemy w szkołach tysiące kolorowych odbłasków i wydawnictw edukacyjnych.

W trosce o bezpieczeństwo naszych dzieci i młodzieży marszałek Marek Woźniak, który pełni jednocześnie funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, we współpracy z podległymi WORD-ami, zamierza w przyszłym roku kontynuować działania oświatowe i profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, co będzie wiązało się między innymi ze znacznymi nakładami finansowymi na zakup stosownych pomocy (komputerów, rowerów, znaków drogowych, itp.) do realizacji tych działań.

Dlatego też zwracamy się do szkół z terenu Wielkopolski z prośbą o przesyłanie informacji na temat całokształtu działalności placówki w zakresie edukacji bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Pisząc o swoich dotychczasowych sukcesach i planach na przyszłość, możecie Państwo wnioskować o pomoc przy zakupie sprzętu komputerowego, będącego niezbędnym elementem wyposażenia nowoczesnej pracowni wychowania komunikacyjnego, czy organizacji miasteczka ruchu drogowego.

Serdecznie zapraszamy do współpracy.

Korespondencję prosimy kierować na adres:  
Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego  
Sekretarz Wojewódzkiej Rady BRD  
ul. Wilczak 53  
61-623 Poznań

**Marek Szykor**  
WORD Poznań

Redaguje zespół  
Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor  
Adres redakcji  
WORD, 61-623 Poznań  
ul. Wilczak 53  
tel. 061 829-01-88

**WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU**  
www.word.poznan.pl/wrbrd

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

**WORD** POZNAŃ  
WOJEWÓDZKI OŚRODEK RUCHU DROGOWEGO

PZM

DRÓGA BEZPIECZEŃSTWO

Logo of the Police (Policja)

Logo of the Fire Department (Straż Pożarna)





# Zima nie musi być groźna

**Warto przygotować się na śnieżyce i gołoledzie, ale trzeba pamiętać, że nawet w najlepiej wyposażonym samochodzie nic nie zastąpi zdrowego rozsądku i przezorności kierowcy.**

W poprzednim numerze opublikowaliśmy wypowiedź kierownika Stacji Obsługi Samochodów Automobilklubu Wielkopolski Jacka Pukackiego na temat przygotowania pojazdu do zimy. Teraz kilka uwag na ten temat Wojciecha Głuszaka – Przewodniczącego Okręgowej komisji BRD Polskiego Związku Motorowego.

Zimowe miesiące wymagają od kierowców nie tylko dodatkowych umiejętności kierowania autem, ale przede wszystkim zdrowego rozsądku, rozważności oraz bieżących analiz wielu czynników – związanych z pogodą, stanem drogi czy natężeniem ruchu – aby bezpiecznie dotrzeć do celu podróży.

Warto zwrócić uwagę na kilka ważnych okoliczności, które musimy uwzględnić podczas przygotowań do korzystania z samochodu w zimie:

1. Krótka pora dzienna, często silne zachmurzenie, a także opady deszczu, śniegu i mgła powodują, że wiele jazd odbywamy po drogach niedostatecznie oświetlonych, uzależnieni od skutecz-



**Dla zapewnienia przejezdności dróg, zimą na niektórych drogach może zostać wprowadzony obowiązek używania łańcuchów.**

ności reflektorów naszego auta. Konieczna więc jest dbałość o sprawność i czystość lamp (dla bezpieczeństwa również tylnych), czystość szyb czołowej i tylnej, którą zapewniają sprawne wycieraczki i spryskiwacz. Należy przypomnieć sobie zasady i przepisy dotyczące używania świateł przeciwmgł-

wych, szczególnie tylnych (pisaliśmy szerzej o tym w poprzednim numerze).

2. Zjawiska atmosferyczne w okresie zimowym mogą znacznie wydłużyć czas przygotowania auta do wyjazdu. Musimy uwzględnić czynności związane z oczyszczeniem naszego pojazdu ze śniegu (głównie szyb i lamp świateł),

czy też usunięciem warstwy lodu skutecznie uniemożliwiających należyta widoczność. Zadać należy o wyposażenie samochodu w zmiotkę, odmrażacz i dobrą skrobaczkę do oczyszczania szyb, która nie spowoduje na nich zarysowań.

3. Zmienna temperatura w ciągu doby powoduje osia-

danie drobiny wody na uszczelnkach i w zamkach drzwi, pokrywy bagażnika, co w przypadku mrozu uniemożliwi dostęp do wnętrza. Zapobiegawczo należy oczyścić uszczelki i zabezpieczyć odpowiednim preparatem, podobnie należy zabezpieczyć zamki drzwi, pokrywy bagażnika i wlewu paliwa.

4. Drobiny wody gromadzą się również w paliwie, stąd podczas niskich temperatur mogą skutecznie zablokować jego dopływ do silnika, dlatego też zimą należy unikać eksploatacji pojazdu z małą ilością paliwa w zbiorniku; posiadacze samochodów z silnikiem Diesla muszą pamiętać ponadto, że stosowane przez nich paliwo jest wrażliwe na niskie temperatury, stąd należy stosować wyłączenie oleju napędowego „zimowy”.

5. Przygotowanie naszego samochodu do zimowych wyjazdów musi również uwzględniać zapewnienie należytej przyczepności kół do nawierzchni jezdni. Ciężkim warunkom pracy na jezdni pokrytej śniegiem, lodem, błotem śniegowym w zdecy-

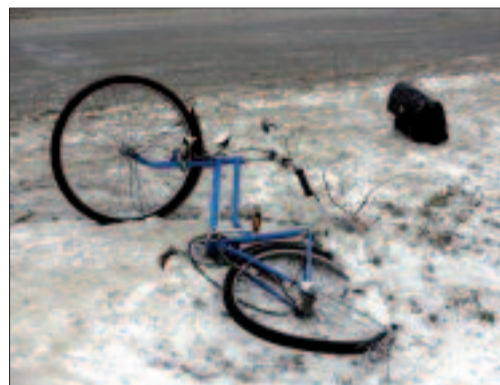
dowanie niskiej temperaturze mogą sprostać tylko opony specjalnie do tego skonstruowane (odpowiednia elastyczność, głębokość i rzeźba samooczyszczającego się bieżnika) – „opony zimowe”. Na drogach pokrytych śniegiem w niektórych warunkach dalsza jazda może być uzależniona od zastosowania łańcuchów przeciślizgowych na kołach napędzanych. Dla zapewnienia przejezdności dróg, wprowadzany jest obowiązek używania łańcuchów, jeśli na jezdni zalega śnieg – obowiązek wyrażony jest odpowiednim znakiem nakazu, często spotykanym na drogach górskich.

6. Niezwykle ważne w tym okresie podczas jazdy jest stałe monitorowanie nawierzchni jezdni pod względem zmian przyczepności wynikających ze zmian temperatury, oblodzeniu najszybciej ulegają jezdnie na estakadach, mostach, wiaduktach, na obszarach zalesionych, obok zbiorników wodnych. Przygotowanie pojazdu i kierującego do wyjazdów zimowych jest konieczne, bez względu na to, czy są to codzienne przejazdy na znanych trasach, czy też wybieramy się w daleką podróż. Jeśli nasz wyjazd połączony jest z przewożeniem np. narciarskich bagaży, to pamiętajmy o odpowiednim ich rozmieszczeniu i zabezpieczeniu. Jeśli dodatkowo wybieramy się za granicę, to zapoznajmy się z przepisami dotyczącymi wyposażenia pojazdu w warunkach zimowych, zachowania w niektórych okolicznościach drogowych, przewożenia nart, itp.

**Wojciech Głuszak**



**Na oblodzonych drogach niesprawność pojazdu i błąd kierowcy częściej skutkuje zdarzeniami nie do naprawienia.**



## Nawigacyjny rajd samorządowców

Odkrywaniem uroków regionu, nauką bezpiecznej jazdy i sportową zabawą był jesienny rajd samochodowy zorganizowany przez samorządowców wschodniej Wielkopolski.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Koninie wspólnie z Komendą Miejskiej Policji w Koninie, Komendą Powiatową Policji w Turku oraz Urzędem Gminy w Przykonia pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego zorganizował 27 listopada III Samochodowy Rajd Nawigacyjny Samorządowców. W rajdzie udział wzięły dwuosobowe drużyny reprezentujące: samorząd powiatu konińskiego, gminy powiatu konińskiego oraz gminy powiatu tureckiego.

Rajd miał także na celu popularyzowanie bezpiecznej techniki jazdy oraz przepisów ruchu drogowego oraz promowanie walorów turystycznych regionu.

Zawodnicy rozwiązywali test teoretyczny składający



**Próba jazdy sprawnościowej.**

się z piętnastu pytań z zakresu przepisów ruchu drogowego, techniki kierowania i czynności kontrolno-obsługowych oraz zasad udzielania pomocy ofiarom wypadku. Musieli wykazać się umiejętnością jazdy nawigacyjnej po wyznaczonej trasie o łącznej długości 60 km (ulicami miasta Konina, drogami gmin powiatu konińskiego oraz gmin powiatu

tureckiego), a także jazdą sprawnościową na przygotowanym torze pojazdem z zamontowaną na przedniej masce piłeczką (test Stewarda).

Drużyny wyruszyły na trasę rajdu z parkingów Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koninie. Meta trasy wyznaczona była przed gimnazjum w Przykonia.

Dodatkową atrakcją był mecz piłki siatkowej samorządowcy kontra policjanci, który zakończył się wygraną samorządowców.

Po zakończeniu meczu uczestnicy rajdu zjedli grochówkę przygotowaną przez współorganizatora tj. Urząd Gminy w Przykonia.

Najlepszą drużyną rajdu okazała się drużyna reprezentująca Urząd Gminy w Przykonia, która otrzymała z rąk Piotra Korytkowskiego, Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koninie – Puchar Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Drużyna reprezentująca Starostwo Powiatowe w Koninie zajęła drugie miejsce oraz otrzymała Puchar Komendanta Miejskiego Policji w Koninie, zaś trzecie miejsce zajęli zawodnicy Urzędu Miasta w Koninie, którzy otrzymali Puchar Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koninie.

**Paweł Durkiewicz  
WORD Konin**

## O bezpieczeństwie wśród pierwszaków



**Elementy odblaskowe dla wszystkich uczniów.**

**Zasady bezpiecznego poruszania się po chodnikach i drogach warto wpajać już od najmłodszych lat.**

W Szkole Podstawowej nr 28 w Poznaniu zorganizowano 12 listopada pogadankę na temat przepisów ruchu drogowego, którą przeprowadzili asp. szt. Dariusz Fleischer i sierżant Marcin Łakomczyk z Zespołu Profilaktyki Społecznej Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu wspólnie z pracownikiem poznańskiego WORD-u. Dzieci uczestniczące w spotkaniu obdarowane zostały elementami odblaskowy-

mi. Ponadto policjanci udzieliли wielu cennych wskazówek na temat bezpiecznego zachowania się w domu i na ulicy; zwłaszcza w kontaktach z obcymi. Zaangażowanie dzieci podczas spotkania pozwala mieć nadzieję, że zdobyte wiadomości pozwolą im bezpiecznie poruszać się po drodze, a odblaski nie zostaną schowane w szufladach... ale – widoczne z daleka – pozwolą kierowcom zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza o tej porze roku.

**Marek Szykor  
WORD Poznań**



# inna strona samorządu

## konkurs rozstrzygnięty!



FOT. A. BOIŃSKI

Przed miesiącem pomieściliśmy w tym miejscu zdjęcie dwóch kulistych kształtów widocznych od strony ulicy w oknie gabinetu rzeczniczki marszałka. Pytając „co to jest?“, liczyliśmy na wyobraźnię i dowcip naszych czytelników. I się nie przeliczyliśmy...

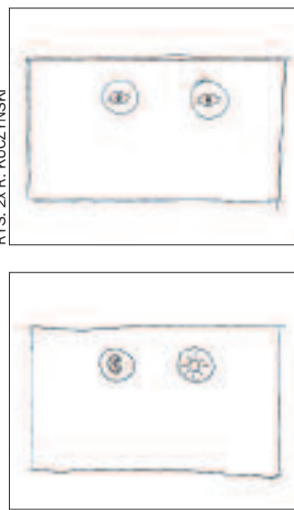
Spośród nadesłanych odpowiedzi najbardziej spodobała nam się propozycja pana Andrzeja Funka: *To „anteny anielskie”. Rzecznik jest „aniołem stróżem” Pana Marszałka i ma przemawiać anielskim głosem. Więc według mnie tymi antenkami okrągłymi ściga anielskie opinie i potem je wygłasza, w każdej sprawie. Zwycięzca w nagro-*

dę otrzymuje markowe pióro Cerruti 1881.

Postanowiliśmy też wyróżnić pana Roberta Kuczyńskiego, przekazując mu płytę wydaną przez Filharmonię Poznańską, dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego, a zawierającą okolicznościowe utwory wykonywane podczas ubiegłorocznych uroczystości 91. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Pan Robert nie tylko przysłał dwie odpowiedzi (*Propozycja I: to „oczy szefa”. Pani rzeczniczka przez cały dzień pracuje pod bacznym spojrzeniem pana Marszałka. Propozycja II: to „słońce i księżyc”. Jest to symbol pracy stanowiska rzecz-*

*nika „praca dzień i noc”.*), ale też je zilustrował (co pokazujemy powyżej).

O wygraną walczyły również propozycje pani Moniki Dudziak i pana Alberta Marksa; cóż – obojgu autorów pozostaje jedynie poczucie satysfakcji... *W oknie gabinetu rzeczniczki marszałka widzimy „wilcze oczy Tuska” – śmiało zadeklarował pan Albert. A pani Monika wywodziła: Uważam, że są to „kulki antygrypowe dla vipów” – jedna dla rzeczniczki, druga dla jego gościa. Na zdjęciu zamieszczonym w „Monitorze” uchwycony został akurat moment spotkania rzeczniczki z kimś. Siedzą obok siebie z głowami zam-*



RYS. 2x R. KUCZYŃSKI

*knętymi w kulki, które mają chronić przed zakażeniem się wirusem A/H1N1. Wykonane są z przezroczystego materiału, co umożliwi kontakt wzrokowy, nie utrudniają też słyszalności rozmówcy. Dzięki temu rzeczniczka bez obaw może przyjmować gości, nie martwiąc się, że „powali” go choro-*

*ba. A cóż naprawdę wisi w rzecznikowym oknie? To reprodukcje grafik Alfonsa Muchy (patrz zdjęcie). Dlaczego tam zawisły? Jak się dowiedzieliśmy, pani rzeczniczka sprawiła sobie wyklejanki kobiet Muchy, bo... na jego secesyjną biżuterię jej nie stać, choć skrycie o takich precjozach marzy.*

## zinterpelowana dekada

*Przecież wiadomo jest, że pierwsze prace w zakładach i firmach rozpoczynają się między godz. 6.00 i 7.00 a co za tym idzie, przyjazd pociągu o godz. 7.30 można by nazwać „małym sabotażem”, i bezsensowne jest planowanie takich rozkładów jazdy; skoro większość pasażerów i tak nie zdąży do pracy, a dla niektórych osób spowoduje to nawet utratę pracy.*

\*\*\*

*Uważam, że na tej podstawie będzie można wysunąć daleko idące wnioski, że mimo, że pracownicy tych podległych nam jednostek posiadają te same wykształcenie, kwalifikacje oraz doświadczenie a ich praca może być porównywalna (praca zarówno w biurze jak i w terenie) pracownicy naszej godozji zarabiają dużo gorzej.*

Cytaty z pisemnych interpelacji składanych przez radnych sejmiku w latach 1999-2009. Zachowano oryginalną pisownię.

## przeczytane

*Wnosimy o utworzenie jednego podmiotu Zarządczego (złożonego z wyżej wymienionych operatorów służby zdrowia) pod zarządem Marszałka Województwa - jako gospodarza regionu, który będzie decydował o nasyceniu rodzajem i specjalności jednostek świadczących usługi w służbie zdrowia w regionie, który stworzy wieloletni program inwestycyjny budowy różnych specjalności szpitali, różnych urządzeń diagnostycznych, jak i modernizacji jednostek w czasie, doprowadzi do kompaktobilnego funkcjonowania wszystkich operatorów na rynku w służbie zdrowia.*

Z apelu do marszałka województwa, podpisanego przez przewodniczącego sejmikowego klubu Lewica Zbigniewa Ajchlera

## podpatrzone



FOT. R. JAŁOSZYŃSKI

**Na przedostatnią przed Bożym Narodzeniem sesję sejmiku radni klubu Lewica przyszli z... wielkanocnym koszykiem od święconki. Waldemar Witkowski przekazał przewodniczącemu sejmiku Lechowi Dymarskiemu ów rekwiżyt wraz zawartością 120 złotych polskich. Jak wytłumaczył, to „na NFZ, któremu brakuje pieniędzy, żeby płacić szpitalom”. Co ciekawe, to samo 120 złotych kilka dni wcześniej ci sami radni „przekazywali” podczas konferencji prasowej. Być może wielokrotne wykorzystanie tych samych pieniędzy to sposób na pomnożenie nakładów na służbę zdrowia? Nie wiemy jednak, czy 120 złotych wydane na wycięcie migdałków może być – choćby ze względów sanitarno-epidemiologicznych – wykorzystane ponownie do usunięcia kurczaki z dłoni. Rozumiemy natomiast, że „opakowanie zastępcze” prezentu wynika z faktu braku na lewicy akcesoriów od Świętego Mikołaja...**

## Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy

**Wydawca:** Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 18, 61–713 Poznań, tel. 061 854 13 91, fax 061 852 71 45  
**Rada Programowa:** Lech Dymarski (przewodniczący), Maja Jankowska (wiceprzewodnicząca), Stanisław Nowak (sekretarz), Waldemar Witkowski, Leszek Wojtasiak  
**Redakcja:** Artur Boiński (redaktor naczelny), Ryszard Jałoszyński (sekretarz redakcji)  
**Adres redakcji:** al. Niepodległości 18, 61–713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 061 854 15 15  
www.monitorwielkopolski.com.pl e-mail: monitor@umw.wpl

Materiałów niezamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 061 854 15 15.

Łamanie i druk Agora SA, dystrybucja we współpracy z Agora SA.

## monitorujemy radnych

>> Sylwia Pusz:

### Ostra jak brzytwa



FOT. ARCHIWUM

- >> **Samorząd to dla mnie...** nowe doświadczenie i wyzwanie.
- >> **Ze zdobycia przeze mnie mandatu radnej najbardziej cieszyła się...** moja rodzina, która zawsze mnie wspiera i z oddaniem angażuje się w moje kampanie wyborcze i działalność społeczną.
- >> **Od kiedy zostałam radną...** uważam, że jest nas stanowczo za dużo.
- >> **W niedzielny wieczór przed sesją sejmiku...** bawię się z dziećmi, oglądam ulubiony serial, piję zieloną herbatę i kładę się spać.
- >> **Podczas sesji sejmiku najbardziej nuży mnie...** jałowy spór.
- >> **Śmieją mnie radni, którzy...** Może szkoda, że w ogóle nie śmieją.
- >> **Kiedy dostałam jako radna laptop...** odłożyłam go na półkę.
- >> **Dodatkowy miliard euro dla Wielkopolski wydałabym na...** usprawnienie opieki medycznej, bo to spędza nam wszystkim, pacjentom sen z powiek i poprawiłabym stan naszych dróg i poboczy.
- >> **Wielkopolanie tym różnią się od innych, że...** urodzili się na terenie województwa wielkopolskiego.
- >> **Mieszkam tymczasowo w Warszawie i dlatego...** tęsknię za Poznaniem.
- >> **Moja pasja to...** być.
- >> **Moim hobby nigdy nie mogłoby być...** nicnierobienie.
- >> **Słucham...** kiedy inni mówią.
- >> **Czytam...** kiedy tylko znajduję na to czas i jestem wtedy ostra jak brzytwa.
- >> **Oglądam...** pana marszałka, kiedy wchodzi na mównicę i opowiada o Wielkopolsce.

**Imię i nazwisko:** Sylwia Pusz

**Data i miejsce urodzenia:** 18.06.1972

**Miejsce pracy, wykonywany zawód:** własna działalność gospodarcza SPDoradztwo

**Wybrana do sejmiku z listy LiD, w okręgu nr 1**

**Liczba głosów:** 22.077

## zakodowane

Stali i uważni czytelnicy doskonale już wiedzą, że tajemnicze obrazki poniżej, to nic innego, jak zakodowane namiary do naszej redakcji i do Urzędu Marszałkowskiego. Co więcej, być może niektórzy z czytelników potrafią je nawet odczytać za pomocą na przykład telefonu komórkowego i specjalnego programu... Tym, którzy – tak, jak my zresztą – nie są aż tak zaawansowani technicznie i wyposażeni w odpowiednie gadżety, polecamy tradycyjne drukowane namiary – w redakcyjnej stopce, tuż obok.

